PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY



Z DODATKIEM GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWAŃ

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM PRZEMYSŁU, HANDLU I FINANSÓW.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTR. ZŁOTA 5. — TEL. 57-30 i 195-03. Konto w P.K.O. Nr 1465 i 2450.

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC. WARSZAWA, PAŹDZIERNIK 1921.

REDAKTOR PRZYJMUJE WE WTORKI I SOBOTY OD 6 — 7. RĘKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Tylko pracą.

Pierwszy okres walki o nasz Górny Śląsk zakończył wyrok Ligi Narodów. Nie osiągnęliśmy zupełnego zwycięstwa, lecz nie doznaliśmy porażki ostatecznej, choć przeciw entuzjazmowi słuszności, który był naszym orężem, wystąpiły do boju potężne wpływy międzynarodowego kapitału i materjalne korzyści, kierujące posunięciami dyplomacji nam niechętnej.

Wstąpimy teraz w okres drugi stokroć cięższy, od którego wyniku zależy ostateczne zwycięstwo naszej sprawy.

Będziemy musieli dowieść, że potrafimy nietylko utrzymać wartości uzyskane, lecz je powiększyć. Będziemy musieli przekonać świat cały, że umiemy entuzjazm słuszności przetopić na czyn wytrwały i przezorny. Będziemy musieli wynagrodzić wiarę w nasze siły państwowe tych tysięcy braci naszych, którzy przetrwali ucisk wiekowy i głosy serca rzucili na szalę naszego zwycięstwa. Będziemy musieli czynem stwierdzić, że poszepty o naszej nieudolności organizacyjnej, szerzone przez wrogów były oszczerstwem. Będziemy musieli przełamać na swoją korzyść niechęć dyplomacji, której ustępstwa poczynione obecnie, mogą być przekute na broń straszną przeciw nam w przyszłości.

Wszystko — zadania nie łatwe. A jednak możliwe do osiągnięcia, jeśli entuzjazm na jaki zdobyć się umieliśmy, przetworzymy na pracę wytrwałą, uporczywą, rozumną i przewidującą.

Zwycięstwo ostateczne tylko od tej pracy naszej zależy i tylko przez taką pracę może być uzyskane.

Tylko Pracą wywalczymy sobie Górny Śląsk!

Reforma rolna w jej stadjum obecnym.

Nowy minister skarbu p. Michalski odnośnie stosowania w praktyce reformy rolnej zapowiedział, że przeprowadzenie jej odbywać się będzie na podstawie obowiązujących w tym przedmiocie ustaw i na podstawie planu finansowego, który umożliwi realizację tych ustaw bez trwałego obciążenia skarbu państwa i bez ostatecznego deficytu oraz bez szkody, dla wytwórczości ziemi.

W niniejszym artykule będę się starał przedstawić w jakim stadjum sprawa ta dziś się znajduje i czego można się spodziewać po reformie tak radykalnie wpłynąć mogącej na cały nasz ustrój gospodarczy.

Już na wiele lat przed uchwaloną przez sejm obecny reformą rolną w d. 10 lipca 1919 r. tak u nas jak i gdzieindziej, pojawiała się na porządku dziennym t. z. kwestja agrarna i odzywały się głosy wołające o przeprowadzeniu reformy stosunków rolnych. Tylko że każdy z tych żądających reformy inaczej ją sobie wyobrażał a to zależnie od grupy społecznej (partji lub klasy) z którą był związany interesem sympatją lub urodzeniem. Socjalista np., żądał upaństwowienia ziemi i eksploatowania jej przez urzędników państwowych albo przez wydzierżawienie jej pojedyńczym rolnikom. Ludowiec rozumiał pod nazwą reformy agrarnej, wywłaszczenie większych posiadaczy i podział ziemi między drobnych właścicieli, najemników i służbę folwarczną.

Naturalnie, reforma uchwalona w d. 10 lipca 1919 r. przez sejm w którym większość stanowią chłopi, najwięcej jest zbliżoną do tego drugiego typu.

Żeby krytycznie ocenić strony jej dodatnie i ujemne powinniśmy przedewszystkiem dojść do jakichś kryterji ze stanowiska interesów ogólno narodowych t. j. ze stanowiska nauki, bo właśnie naukę uważa naród jako całość, za podmiot, i tylko taką reformę uznaje za pożyteczną, która odpowiada interesom ogólnonarodowym. Kwestja rolna jest to nic innego jak kwestja, jakim powinien być stosunek rolnika do ziemi ze względu na ów właśnie interes ogólno-narodowy?

Naród jako całość obejmująca wszystkie grupy społeczne, przedewszystkiem żąda od rolnika uprawiającego ziemię aby jego produkcja była maksymalną, i taki tylko stosunek do ziemi uzna za odpowiedni, który w najwyższej mierze czyni zadość temu warunkowi. A przyczyna tego jest zupełnie naturalna. Ludność w krajach o normalnym rozwoju kulturalnym ciągle się zwiększa jeżeliby więc jednocześnie nie wzrastała produkcja rolna to społeczeństwo takie byłoby skazane na zagładę wskutek ogłodzenia.

Ponieważ kapitał włożony w ziemię wraca się często dopiero dzieciom lub wnukom tego który go włożył, tylko więc dziedziczne, prywatne władanie ziemią daje rolnikowi zupełną gwarancję, że ten kapitał nie ulegnie zatracie. Wobec tego, jak widzimy, ani forma dzierżawna ani eksploatacja ziemi przez urzędników państwowych niezgodne są z interesem ogólnopaństwowym. Nastręcza się teraz pytanie, jak wielkim ma być obszar jednostki gospodarczej?

Otóż, wielkość ta jest bardzo względną, bo zależy nietylko od odległości danego gospodarstwa od miast i ośrodków przemysłowych, od gatunku gleby i gęstości zaludnienia danej okolicy, ale jest też w zależności od wykształcenia fachowego rolnika. Jako ogólną zasadę jednakże przyjąć należy, że tem większa będzie produkcja rolna, im więcej ziemi będą uprawiać ludzie o wyższym fachowem wykształceniu rolniczem. Czy można jednak żądać aby człowiek który włożył w przygotowanie naukowe znaczny kapitał i kilkunastoletnią pracę na kilkomorgowem gospodarstwie własnemi rękami nawóz rozrzucał. Skończony agronom ma prawo wymagać takiej samej stopy życiowej jak inżynier, lekarz lub adwokat. A taką stopę życiową może mu tylko zapewnić folwark kilko lub kilkunasto-włókowy.

Jak widzimy, interes ogólnonarodowy bynajmniej niewymaga aby istniała tylko własność małorolna a tem mniej aby, jak żądają niektórzy z licznych ludowców, aby każdemu służyło prawo posiadania tylko takiej działki ziemi, jaką by mógł własnemi rękami uprawić.

Mając na uwadzę powyżej wskazane kryterja przyjrzyjmy się teraz zatwierdzonej przez sejm w d. 10 lipca 1919 r. reformie rolnej.

Ze względu na szczupłość ram przytoczę tu tylko najważniejsze ustępy uchwały sejmowej.

§ 1. Ustrój rolny Rzeczpospolitej Polskiej oprzeć się winien przedewszystkiem na silnych, zdrowych i zdolnych do intensywnej produkcji gospodarstwach włościańskich opartych na zasadzie *prywatnej własności* różnego typu i wielkości. Akcja w tym kierunku zmierzająca obejmie tworzenie nowych gospodarstw drogą kolonizacji, powiększenia istniejących, karłowatych gospodarstw do rozmiaru samodzielnych jednostek gospodarczych, tworzenie gospodarstw drobnych dla produkcji ogrodniczo-warzywnej oraz tworzenie kolonji i ogrodów robotniczych, urzędniczych i t. p. w po-

bliżu wielkich miast i ośrodków przemysłowych.

§ 2. Właścicielami lub posiadaczami ziemi mogą być tylko osoby prowadzące osobiście samodzielne gospodarstwo lub ich spadkobiercy, z wyjątkiem ziemi, oddanej pod siedzibę ludności nierolniczej, lub eksploatowanej przez samorządy miejskie lub wiejskie.

§ 3. Regulatorem władania ziemią w Polsce w myśl § 1 będzie Państwo, które w tym celu musi rozporządzać dostateczną ilością ziemi dla kolonizacji i parcelacji.

§ 4. Na zapas ziemi na parcelację i kolonizację złożą się ziemie następujące:

a) dobra będące własnością państwa (skarbowe i majorackie); b) objęte przez Państwa dobra należące do członków dynastji panujących lub członków ich rodzin; c) dobra rosyjskiego banku włościańskiego i pruskiej komisji kolonizacyjnej; d) dobra martwej ręki (duchowne, klasztorne, plebańskie) po porozumieniu się ze Stolicą Apostolską; e) nierozparcelowane poduchowne; f) nabyte w czasie wojny z zysków lichwiarskich i dobra ludzi spekulujących ziemią; g) dobra wykupywane drogą ustawowego przymusu od prywatnych właścicieli ziemskich w miarę postępu parcelacji po cenie ustawą określonej. Przy wykupie będzie zachowaną w miarę możności taka kolejność aby naprzód parcelacji uległy majątki źle zagospodarowane lub zniszczone przez wojnę i majątki których serwituty nie zostały uregulowane. Ustawa określi też maximum ziemi folwarcznej dla każdego poszczególnego posiadacza, jako też maximum obszaru ziemi folwarcznej którąby pozostawić należało w poszczególnych okręgach Państwa.

§ 6. Ustawa zabezpieczy właścicielowi dóbr ziemskich prawo do zatrzymania tylko jednego zabudowania folwarku, na którym on lub jego rodzina niepodzielona przed 1 stycznia 1919 r. uważaną będzie za jednostkę. Zasadnicze maximum indywidualnego posiadania, niepodlegającego przymusowemu wykupowi, ma być przez ustawę dla poszczególnych okręgów ustalone w granicach 60—180 hektarów, najniższa cyfra winna odnosić się do okręgów przemysłowych i folwarcznych.

Dla części byłego zaboru pruskiego i ziem wschodnich, granica ta gdzie tego będzie wymagał interes państwa może być przejściowo podniesiona do 400 hektarów.

§ 15. Celem przeprowadzenia i utrwalenia reformy rolnej w myśl zasad wyżej wymienionych powinien być powołany do życia główny Urząd Ziemski którego zadaniem będzie: a) skupienie zapasu ziemi na kolonizację drogą wyżej wymienioną; b) cała działalność głównego Urzędu Ziemskiego pozostawać będzie pod kierunkiem i ogólną kontrolą Państwowej Rady kolonizacyjnej złożonej w połowie przez sejm a w połowie przez Ministerstwo Rolnictwa, fachowców... Cała budowa Głównego Urzędu Ziemskiego będzie oparta o powiatowe urzędy ziemskie z powiatowemi komisjami ziemskiemi, reprezentującemi miejscowy czynnik społeczny.

Główny Urząd Ziemski będzie miał prawo emisji państwowej renty ziemskiej opartej na objętej ziemi, a listy rentowe będą jego środkiem płatniczym. Łącznie z Głównym Urzędem Ziemskim utworzony będzie Państwowy Bank Ziemski, którego zadaniem będzie zarządzenie środkami przeznaczonemi na finansowanie akcji meljoracyjnej, parcelacyjnej i kolonizacyjnej, ułatwienie kredytu kolonistom i nabywcom parceli gruntowych, jako też popieranie organizacji niespekulacyjnych dla dostarczania inwentarza i materjałów potrzebnych na zabudowanie ich i zagospodarowanie się nowych osad.

Uchwała ta sejmu z d. 10 lipca 1919 r. określa zasady na których rząd miał wypracować projekty przyszłych ustaw rolnych niema jednak charakteru *ustawy* i jak zaznacza komisja rolna w swojem sprawozdaniu był wprawdzie w łonie komisji wniosek o nadanie tej uchwale „charakteru ustawy“ wniosek ten jednak nie został przez większość przyjęty a zatem jak powiada dr. Aleksander Raczyński (w swojej pracy p. t. „Wywłaszczenie“, Warszawa 1921 r.). Uchwała ta ma tylko charakter *rezolucji zasadniczej*.

Dnia 15 lipca 1920 r. uchwalił sejm ustawę o wykonaniu reformy rolnej (ogłoszonej w Dzienniku Ustaw № 70 poz. 462 w dniu 9 sierpnia 1920 r. Tego samego dnia ogłoszono ustawę z dnia 16 lipca 1920 r. o tymczasowych środkach dla sfinansowania reformy rolnej w tym samym Dzienniku Ustaw № 70 pod poz. 468. Przepisy wykonawcze do ustawy o wykonaniu reformy rolnej wydano w d. 17 sierpnia 1920 r. Dziennik Ustaw № 83 poz. 557.

W celu zabezpieczenia reformy od sabotażu prywatnych tranzakcji majątkowych Sejm ustawą z d. 2 sierpnia 1919 upoważnił rząd do wydania rozporządzenia normującego *przenoszenie własności nieruchomości ziemskiej* a prezes Głównego Urzędu Ziemskiego Stefczyk dodał przepisy wykonawcze z d. 12 września 1919 r. ogłoszone w Monit. Polsk. № 206 1919 r.

Z dniem uzyskania mocy prawnej tego rozporządzenia t. j. z d. 14 września 1919 r. ustał wolny obrót nieruchomości na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Dnia 17 grudnia 1921 r. uchwalił Sejm dwie ustawy tyczące się kresów: 1) o przejęciu na własność państwa ziemi w niektórych

powiatach Rzeczypospolitej Polskiej i 2) o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego.

Mając na uwadze wskazane powyżej kryterja pożyteczności uchwalonej reformy widzimy, że jakkolwiek 1 § uchwały twierdzi, że reforma oparta jest na zasadzie prywatnej własności, to jednakże treść jej stanowczo temu przeczy. Skoro obszar posiadanej ziemi zostaje ograniczony do pewnego maximum ustanowionego przez chwilową większość sejmowa (uchwała ta zapadła większością jednego głosu) rolnictwo nie może być pewnym że drugi sejm z inną większością maximum to nie zmniejszy do połowy.

Czy w takich warunkach wkładanie kapitału w meljoracje rolne, a więc i racjonalna gospodarka jest możliwą?

To też reforma ta wśród właścicieli większych posiadłości a także i wśród ludności miast wywołała popłoch i szereg protestów; tembardziej, że w wielu miejscowościach przy stosowaniu forsownem reformy funkcjonarjusze urzędów ziemskich popełnili cały szereg gorszących nadużyć.

W. Kuszell.

Umowa Wiesbadeńska.

D. 6 b. m. podpisana została w Wiesbadenie między Francją, a Niemcami umowa, która ma niezmiernie doniosłe znaczenie gospodarcze i polityczne, gdyż wytwarza między temi odwiecznemi wrogami współzależność i konieczność blizkiej współpracy.

Ultimatum londyńskie nałożyło na Niemcy obowiązek spłacania corocznie sum, przekraczających 3 miljardy marek złotych. Jednakże skutki spłacenia pierwszej raty były dla waluty niemieckiej tak katastrofalne, iż jasnym się stało, że dalszych rat w takich warunkach Niemcy spłacać nie mogą, i że należy świadczenia finansowe zamienić na rzeczowe. Tego właśnie dokonała umowa wiesbadeńska, mianowicie, postanowiła, iż dla odbudowy obszarów francuskich, zniszczonych przez wojnę Niemcy obowiązane są dostarczyć do 1 maja 1926 r. towarów na sumę do 7 miljardów marek złotych. Z tego — 65% uważane będzie na pokrycie odszkodowań, zaś 35% wartości corocznych zapisywane będzie na dobro Niemiec. Tym sposobem w d. 1 maja 1926 r. dług Francji względem Niemiec, który powstanie z owych 35%, wyniesie około 3 miljardów marek złotych, które z kolei Francja spłaci Niemcom w dziesięciu równych ratach rocznych. A więc, ostateczne rachunki byłyby uregulowane w d. 1 maja 1936 r.

Umowa wiesbadeńska pozwoli Francji odbudować się, nie obciążając zbytnio skarbu państwa sumami, których na dłuższą metę ponosićby nie mógł. Wprawdzie przemysł niemiecki przyjął tę umowę z pewną rezerwą, widząc w niej niebezpieczeństwo zmonopolizowania dzieła odbudowy przez Niemcy, chociaż w umowie prawa przemysłu francuskiego zostały zastrzeżone specjalnie.

Wprost odwrotnie ma się rzecz w Niemczech. Zamówienia w wysokości 7 miljardów marek złotych stawia przed przemysłem niemieckim perspektywy rozwoju, dlatego centralna organizacja przemysłu niemieckiego na zjeździe, który się odbył w ostatnich dniach w Monachjum, przewodnią myśl umowy wiesbadeńskiej w zasadzie akceptowała. Zato skarb znalazł się w położeniu b. ciężkim. Wprawdzie został on zwolniony od wypłat gotówkowych w walutach obcych, których poszukiwanie obniżyłoby kurs marki niemieckiej do minimum. Jednak znalezienie pokrycia dla owych 7 miljardów marek złotych (co stanowi 150 miljardów marek papierowych), nie da się uskutecznić bez zaciągnięcia wielkiej pożyczki w kraju lub za granicą.

W.

Zadania handlu wobec potrzeb organizacyjnych kupiectwa polskiego.

II.

Oczywiście, iż bez odpowiednich kapitałów i bez poparcia banków trudno o łączeniu się dla wspólnych zakupów poważnie myśleć. Czy nasze banki finansują istotnie handel polski?— Oczywiście nie. Kapitały banków są nietylko kosztowne ale i niechętne operacjom hadlowym. Prócz tego mają pomimo inflacji niedostateczne środki dla zabezpieczenia wielkiej żywotności i ruchliwości wymiany handlowej i produkcji. Jeżeli jednak tak jest, to nie należy szukać winy poza nami, gdyż w pierwszym rzędzie my sami jesteśmy sobie winni. Kapitał bowiem mający właściwości koncentracji, niechętnie rozprasza się w antrepryzach drobnych, rozpylonych przedsiębiorstw handlowych, które o ile potrafiłyby się zrzeszyć dla wspólnych zakupów, byłyby elementem niewątpliwie godniejszym uwagi ze strony kapitału. Wówczas i kredyt może być zorganizowany i być może, iż jeśli w gospodarstwie narodowem a w szczególności w handlu, będziemy w większym stopniu mogli korzystać z kredytu wewnętrznego, to przyjdzie do nas do Polski i kredyt zagraniczny, — trudno bowiem wymagać, aby zagranica dawała Polsce kredyty, jeśli my je sami sobie wewnątrz kraju wzajemnie odmawiamy.

Organizacje dla wspólnych zakupów będą mogły solidarnie występować dla pozyskania kredytu, który wówczas może nieco uzdrowimy, uczynimy dostępniejszym i tańszym i wywołamy, być może, zainteresowanie rynkiem handlowym ze strony zagranicy. która będzie miała z poważniejszemi objektami do czynienia niż dotychczas.

Utarło się zdanie, iż kupiec nie daje do banku pieniędzy, natomiast chętnieby je ztamtąd brał. Powinniśmy się jednak przyzwyczaić możliwie codzień nosić całą wolną gotówkę do banku i tworzyć stały ruch na swoim koncie bankowym, albowiem z takim klientem bankier inaczej rozmawia, gdyż mnogość wkładów na rachunkach daje szersze podstawy finansowe bankowi, zbliżając go więcej do interesów kupca, dotychczas mało mu znanych.

Można śmiało twierdzić, iż ilość towaru w porównaniu z przedwojennym nie zwiększyła się natomiast musiała się zwiększyć ilość handlujących, potrzebujących znacznie większych ilości znaków obiegowych do prowadzenia handlu, aniżeli kiedykolwiek. To też zapotrzebowania detalu co do towaru jak i specjalnie kredytu ilościowo się zwiększyły i stąd zwiększył się popyt na kredyt bankowy a tem samem i odporność do jego udzielenia. I właśnie łączne zapotrzebowania kredytu mogą ten kredyt ułatwić jak również uregulować zapotrzebowania towarowe w detalu, wytwarzającego niepożądany typ drobnego hurtu, t. zw. pół hurtu.

Co do handlu hurtowego, to jego zadania są wielorakie i niezmiernie doniosłego znaczenia z uwagi na to, iż głównie siła handlu hurtowego, jego ruchliwość i ekspansja decydują o polityce gospodarczej danego kraju, o tym czy nowe rynki zbytu mogą być przez dane państwo pozyskane a tem samem czy dane państwo, któreby chciało zająć stanowisko mocarstwowe uzyskałoby wpływy w rodzinie narodów. Przypomnijmy sobie, iż gdzieindziej ekspansja gospodarcza decyduje o posunięciach politycznych państw i że gdzieindziej potrzeba zdobyczy ekonomicznych jest główną wytyczną polityki mocarstwowej. Nie ulega wątpliwości, iż jeśli w tej płaszczyźnie spojrzymy na stosunki u nas panujące, to jesteśmy niezmiernie jeszcze dalecy, aby interes gospodarczy kraju stał się wytyczną zasadą polityki któregokolwiek z naszych dotychczasowych rządów. Zwłaszcza nie widzimy jednolitych zasad w naszej polityce handlowej pozbawionej jakichkolwiek jasnych założeń. Tak byśmy chcieli jaknajwięcej eksportować, równocześnie jaknajmniej pozbawiać kraju zasobów, przyczem chcielibyśmy jaknajmniej importować i jednocześnie jaknajwięcej mieć towaru w kraju. Reglamentujemy przywóz gdyż sądzimy, iż tem samem wywołamy zniżkę cen, ale z drugiej strony równocześnie zakazujemy przywozić najniezbędniejszych rzeczy, gdyż obawiamy się, że zaszkodzimy produkcji krajowej.

Oczywiście, iż tego rodzaju wachań nie byłoby, gdyby nasze kupiectwo było silniejsze i gdyby miało głos tak doniosły, aby można było usłyszeć i jemu wierzyć.

Przed oczyma zaś naszemi rozgrywa się zaiste gra gigantów, stanowiąca próbę sił państw zachodnich i to właśnie na naszym terenie. Rozstrzygają się losy Górnego Śląska, losy drogiej nam Wileńszczyzny i może niedługo losy tej drogiej nam ziemi, zroszonej krwią bohaterów, Wschodniej Małopolski.

O losie tych ziem rozstrzygać mają właściwie nie politycy, lecz kupcy i przemysłowcy państw zachodnich, a jeśli mamy z temi sprawami tak wiele trudności, to może głównie dlatego, że niektóre z tamtych państw decydujących mają swoje własne interesy merkantylne, których zrealizowanie wydaje im się wątpliwem dlatego, iż Polska ze względu na swoją inercję gospodarczą nie jest uznaną do-

tychczas za pożyteczną. Dzieje się to zaś dlatego, iż przez naszą błędną politykę gospodarczą nie uzyskaliśmy pożądanych wpływów w rodzinie narodów, wpływy zaś takie uzyskuje nietylko państwo przez kierunek swojej polityki, ale głównie przez siłę swych sfer gospodarczych, które na tę politykę państwa powinny mieć decydujący wpływ. Jakże więc tego wpływu szukać, jeśli u nas handel hurtowy jest znów nieliczny, jeśli on nie ma tej ruchliwości i tej energji, która jest mu potrzebną nietylko dla opanowania rynku wewnętrznego, ale i dla ekspansji na zewnątrz.

Więc i tu znów zadanie uświadomienia roli handlu hurtowego pod względem społecznym i narodowym winno stać się udziałem naszych zrzeszeń kupieckich, rolę zaś materjalnego wzmocnienia hurtu winny wziąć na siebie znów sekcje branżowe nawet na zasadach syndykalizmu. One powinny uniezależnić nasz handel hurtowy od hurtu obcego, winny również łączyć się dla wspólnych zakupów chociażby całej produkcji danej fabryki, tworząc nadhurtownie i jest to tembardziej konieczne, iż firmy hurtowe rozporządzające kapitałem nawet kilkudziesięciu miljonów marek, przedstawiają w rzeczy samej wartość kilkudziesięciu tysięcy franków. Jeśli chodzi o import, to należałoby dziś szerzyć zasadę otwierania u nas w kraju składów konsygnacyjnych, których zasady choć w części rozwiążą problem kredytowy i walutowy. Również zwrócić należy większą uwagę na nasze zadania w dziedzinie eksportu i na nasz tranzyt zwłaszcza na wschód i południo-wschód, mogący wzmocnić nasze stosunki z zagranicą, wywołać przepływ walut obcych przez Polskę i rozwinąć handel zagraniczny, który dozna w ten sposób ewolucji o znaczeniu wszechświatowym, — wzmoże zainteresowanie się sfer gospodarczych zachodu rolą Polski jako pośredniczki ze wschodem i umożliwi naszemu kupiectwu wydźwignięcie się do wyżyn, umożliwiających wykonanie tych nowych zadań i spełnienia dziejowego i gospodarczego posłannictwa Polski.

Jesteśmy powołani do życia zbiorowego na polu publicznem i do odegrania wybitnej roli na polu gospodarczym. Atutów, które mamy w ręku nie wolno nam wypuszczać i winniśmy uświadomić sobie, iż nie kto inny, lecz właśnie my powinniśmy decydować w sprawach polityki gospodarczej. Winniśmy dokonać tej po wojnie rewolucji pokojowej, którą jest powszechne grupowanie się zawodów. My jesteśmy nietylko zawodem lecz i stanem, zorganizowanym, świadomym swoich celów i swojej zbiorowej siły. Niech wie rząd, niech wie sejm, niech wie opinja społeczna, iż jeśli gdziekolwiek przemawia zorganizowany polski kupiec, to czuje z nim razem jednakowo całe zorganizowane kupiectwo polskie, które działa dla dobra ukochanego kraju i państwa polskiego, w interesie nietylko swego zawodu, ale i w imię hasła odrodzenia gospodarczego.



Stanisław Wartalski.

Handel z Rosją a kupiectwo.

Nie ulega wątpliwości, że rządowa polityka handlowa była dla kraju nieodpowiednią. Dalekoidąca reglamentacja wprowadzała niezdrowe prądy do życia gospodarczego, demoralizowała sfery kupieckie i rządowe, poprostu eliminowała z życia gospodarczego elementy uczciwe, które zamierzały rozwijać swą działalność na podstawie obowiązujących przepisów, normujących warunki handlowe z zagranicą, wreszcie skarbowi Państwa przynosiła straty. Polityka celna do chwili obecnej nie czyni zadość wymaganiom życia gospodarczego, zaś rynek wewnętrzny, pomimo i wskutek spadku waluty polskiej, stoi otworem dla towarów zagranicznych. Należy jeszcze dodać, iż granica celna nie jest strzeżona dostatecznie.

Rząd widząc jednak, że podobna polityka nie prowadzi do celu i nie można jej kontynuować, zniósł a właściwie ograniczył do minimum reglamentację, przechodząc do wolnego handlu. Pozostawiono dwie listy nielicznych zresztą towarów, których przywóz i wywóz jest zabroniony. Kupiectwo, skrępowane dotychczas w swych ruchach, odetchnęło. Jednak rozporządzenie z dn. 25 czerwca 1921 r. (Dz. Ust. Rz. P. № 57 poz. 364), wprowadzając wolny handel nie miało mocy obowiązującej na Kresach Wschodnich, przyłączonych do obszaru Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie traktatu ryskiego. Wytworzyła się nawet dziwna sytuacja, ponieważ na Kresach Wschodnich obowiązywały nadal rozporządzenia Komisarza Naczelnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego z dnia 22 kwietnia 1920 r. i Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dn. 1 maja 1920 r. i 14 maja 1920 r. w przed-

miocie zakazu wywozu towarów poza front wschodni.

Po zawarciu traktatu ryskiego handel z Rosją a zwłaszcza z Ukrainą, pomimo braku podstaw prawnych, rozwija się samorzutnie. Wtedy Ministerjum Przemysłu i Handlu, chcąc ująć ten nieunormowany handel w pewne ramy, wydało niektórym firmom koncesję na prowadzenie handlu z Rosją i Ukrainą do czasu rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą na obszar Kresów Wschodnich. A więc chwilowo tylko handel z Rosją był prowadzony na podstawie koncesyj. W dn. 3 sierpnia r. b. ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 1921 r. (Dz. Ust. Rz. P. № 66 poz. 426) w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą i na jej zasadzie wydanych rozporządzeń na obszar Kresów Wschodnich. Z tą chwilą straciły moc obowiązującą koncesje wydane firmom na handel z Rosją, zaś obrót towarowy z Rosją i Ukrainą został unormowany na podstawie ogólnych przepisów państwowych, regulujących handel zagraniczny Polski.

Równocześnie z ogłoszeniem wyżej cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów, Ministerjum Skarbu i Spraw Wewnętrznych wysłały podległym sobie władzom na Kresach Wschodnich szczegółowe instrukcje, polecając nie przeszkadzać w handlu z Rosją i Ukrainą w granicach obowiązujących rozporządzeń.

Tu musimy zanotować ciekawe zjawisko charakteryzujące stosunki panujące w sferach kupieckich a wyrastające na podłożu niezdrowych warunków naszego życia gospodarczego. Otóż pewne firmy, jak np. „Społem" i inne, które swego czasu otrzymały koncesję na prawo prowadzenia handlu z Rosją i Ukrainą, twierdzą, iż tylko one posiadają monopol na podstawie tych właśnie unieważnionych od dn. 3 sierpnia r. b. koncesji, tylko one mogą prowadzić handel z Rosją i Ukrainą. Jeżeli jakaś inna firma chce wywieźć pewne towary do Rosji, firmy rzekomo koncesjonowane każą sobie za to płacić haracz w wysokości 10% wartości towarów wywożonych. Jest to samowola, jest to pewnego rodzaju spekulacja, która doktliwie odbija się bezpośrednio na firmach handlowych oraz hamuje rozwój handlu zagranicznego. Podobne postępowanie z punktu widzenia etyki kupieckiej, o ile wogóle o takiej można dzisiaj mówić, jest karygodne oraz świadczy, że korupcja nurtuje sfery kupieckie.

Lecz to tylko jedna strona medalu. Rzekomo koncesjonowane firmy uprawiają swój proceder, mając poparcie władz administracyjnych na Kresach Wschodnich. Nie można dociec, jaki jest stosunek tych firm do władz administracyjnych.

Firmy, które nie chcą płacić samowolnie i bezprawnie nakładanego na nie haraczu, zwracają się do władz centralnych w Warszawie o wyjaśnienia. Pokazywano nam takie wyjaśnienie, otrzymane od Ministerjum Przemysłu i Handlu, gdzie były cytowane wszystkie rozporządzenia normujące handel z Rosją. Niestety, takie wyjaśnienia nie wystarczają władzom administracyjnym na Kresach Wschodnich, ponieważ panowie starostowie podobno nie mają czasu na czytanie Dziennika Ustaw Rz. P. i dzienników rozporządzeń, żądają natomiast formalnych zaświadczeń, że dana firma ma prawo prowadzenia handlu z Rosją. Jednem słowem władze lokalne na Kresach nie uznają ogólnych rozporządzeń normujących stosunki handlowe z zagranicą, są natomiast zwolennikami koncesyj.

Podobne stosunki, ujemnie odbijają się na życiu gospodarczem kraju, nie powinny być tolerowane. Ministerjum Spraw Wewnętrznych powinno bezzwłocznie i kategorycznie wystąpić oraz pouczyć podległe sobie władze na Kresach Wschodnich, jaka jest ich właściwa rola w stosunkach handlowych. Również Zrzeszenia kupieckie, które publicznie oburzają się na wszelkiego rodzaju korupcję i spekulację a nawet mówią podobno o etyce kupieckiej, powinny się zająć uzdrowieniem stosunków handlowych na Kresach Wschodnich i usunięciem zła z własnego środowiska.

Anfi.

Anglja a Polska.

Profesor Henryk Tennenbaum w swej źródłowej pracy o angielskiej polityce gospodarczej, użył jako motto dwuch nader charakterystycznych zdań Klonowicza i Pitta.

„Może nie wiedzieć Polak co to morze, gdy pilnie orze“.

„British policy is british trade“ (Handel angielski, jest polityką angielską).

Można długie pisać artykuły o Polsce i Anglji, a tak trafnie nie określić różnicy istotnej.

Polska zawsze była krajem rolniczym, niemiała w sobie nic z awanturniczości podróżników odkrywających nowe światy, a co zatym idzie nowe rynki zbytu.

To też Anglja patrzy na Polskę, jako na kraj nie dość silny handlowo; i stąd płyną antipolskie wystąpienia premjera angielskiego.

Może narazie wydać się paradoksem, jeżeli powiemy, że jednym z głównych motorów w angielskiej polityce Górnośląskiej jest sprawa rosyjska.

A jednak tak jest. Anglja, która prowadzi politykę tworzenia małych państewek na gruzach monarchji Romanowych, w tym celu aby mogły jej dostarczać naftę — (państwa kaukazkie); len i drzewo — nadbaltyckie), przeciwstawia się polityce francuskiej, która dąży do rekonstrukcji Rosji, aby na niej wespół z Polską i Rumunją oprzeć swą politykę antiniemiecką. A ponieważ polska uważana jest za wykładnik francuskiej polityki na wschodzie, stąd tedy powstaje szereg nieporozumień.

Anglja nie upierałaby się przy niemieckim rozwiązaniu sprawy Górno-Śląskiej, gdyby miała pewność, że polska weźmie na się odpowiednie funkcje gospodarcze, które dotąd spełniały niemcy.

Gdyby Polska umiała przekonać opinję angielską, iż zdolna jest występować jako decydujący czynnik w polityce ekonomicznej świata, gdyby wywóz polskiego drzewa i nafty nie był zahamowany przez nieudolne rozporządzenia administracyjne, łatwo dałoby się zmienić nieprzychylną nam opinję rządu angielskiego.

Anglja w swej tradycyjnej wojnie ekonomicznej, którą to wojnę prowadzi ze Stanami Zjednoczonemi, musi zajmować silne stanowisko w Europie. I z jednej strony popiera ona Niemcy, bojąc się rozwielmożnienia wpływów francuskich, z drugiej nie chce dopuścić, aby Niemcy mogły się stać znów dla niej groźnym konkurentem, jak to było w roku 1914.

Zbliżenie angielsko-niemieckie nie leży również w interesie Stanów Zjednoczonych, które niechętnie widziałyby Anglje na kierowniczym stanowisku w Europie.

Polska miałaby tedy ważny atut do wygrania, gdyby umiała wzbudzić zaufanie w swoje siły gospodarcze, gdyż w obecnej konfiguracji gospodarczej, tego rodzaju osłabienie Niemiec, jak odebranie im polskiego Śląska, byłoby jeżeli już nie na rękę, to przynajmniej obejętne dla Anglji.

Chodzi więc o przekonanie świata, że Polska ma dość sił, by utrzymać węglodajny Śląsk i by spełnić swe gospodarcze zadania należycie.

Jeżeli idzie w obsadzeniu placówek na Śląsku, to można być przekonanym, że podołamy swemu zadaniu. Przedewszystkiem inżynierów-polaków jest dość by obsadzić stanowiska rządowe. Co do samych kopalń to oprócz elementu polskiego i napływowego z Zagłębia Dońskiego, są inżynierowie niemcy, którzy wielokroć wyrażali chęć pozostania. Antagonizm polsko-niemiecki w kopalniach istnieje, lecz jest znacznie hamowany przez rady kopalniane, pozostające w zupełności pod wpływem polskim, które na żadne ekscesy nie pozwolą.

Więc urzędy w polskich rękach i rady kopalniane, całkowicie gwarantują utrzymanie porządku po pomyślnej dla nas decyzji. Najbardziej wrogim żywiołem są niemieccy żydzi, którzy, gdy Śląsk do Polski należeć będzie, zaczną masowo emigrować.

Jeżeli przez odpowiednie rozporządzenia umielibyśmy zorganizować wywóz naszego drzewa i nafty do krajów o mocnej walucie, przekonalibyśmy tym samym świat, iż będziemy umieli spełnić nasze zadania gospodarcze na Górnym Śląsku.

Wogóle jest zadziwiającym fakt, że nie wykorzystaliśmy dotąd jedynego dobra płynącego z niskiego kursu naszej marki — wywozu. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że oprócz drzewa i nafty, mamy poznańskie likiery, których mimo dużej konsumpcji posiadamy dużo na eksport, a które są tylekroć tańsze od zagranicznych i wskutek dobrej jakości mogły by zalać rynki pozakrajowe, nasuwa się pytanie dla czego nie jest zorganizowany ich wywóz?

Jest rzeczą zupełnie pewną, iż z chwilą gdy zaczniemy wywozić cokolwiek w dużej ilości, gdy świat handlowy wyrobi sobie o nas przeświadczenie, że gospodarczo żyjemy i że możemy odegrać pewną role w polityce ekonomicznej świata, jest rzeczą pewną, że wtedy zmieni się do nas stosunek Anglji, która w narodach widzi tylko ich zdolności handlowe i gospodarcze.

Dopóki Anglja będzie miała przekonanie, że Polska jest słabą ekonomicznie, dopóty będzie patrzeć na nią z nieufnością.

Dziś polak nie może, dziś polakowi niewolno cytować maksymy Klonowicza:

„Może nie wiedzieć polak co to morze, gdy pilnie orze“.

Janusz Makarczyk.

ZDOLNOŚĆ EXPORTOWA POLSKI

Przemysł emaljerski.

Do artykułów wybitnie eksportowych naszego przemysłu należą naczynia emaljowane.

Pierwsza fabryka naczyń emaljowanych w Polsce, (a jednocześnie w całym państwie Rosyjskim) — „Wulkan“ — powstała w Warszawie w r. 1881. Oprócz „Wulkanu“ kongresówka posiada 4 fabryki naczyń emaljowanych, które w r. 1912 zatrudniały 5,948 robotników; produkcja roku 1912 wynosiła 860,880 tysięcy pudów. — W Cesarstwie, które stanowiło główny rynek zbytu dla naszych naczyń emaljowanych, istniały tylko 2 fabryki: „Ługańsk“ w Ługańsku i „Werdemüller i S-ka“ w Rydze. Trzecia fabryka w Łyświe na Uralu rozpoczęła działalność dopiero przed samym wybuchem wojny. Produkcja pierwszych dwuch fabryk wynosiła około 60,000 pudów rocznie, czyli zaledwie 8% produkcji kongresówki, która prawie całkowicie pracowała dla rynków wschodnich, mianowicie: nasz przemysł emaljerski umieszczał przed wojną w Rosji 90% swej produkcji.

Inne rynki były dotychczas dla naszego przemysłu emaljerskiego zamknięte. Panowały na nich niepodzielnie wyroby zachodnio-europejskie, z któremi współzawodniczyć niemogliśmy zarówno wskutek wyższych kosztów produkcji, jak i dlatego, że przemysł zachodni jest doskonale zorganizowany. Ta własnie dobra organizacja pozwala fabrykom zagranicznym szybko przystosowywać się do każdorazowych wahań konjunktury i zmieniać dowolnie kierunek swego zbytu. Pozatym przemysł zagraniczny korzysta z najrozmaitszych ulg i przywilejów: subwencji, pożyczek długoterminowych, ulg podatkowych itd. — co stwarza stanowczą przewagę po stronie przemysłu zachodnio - europejskiego.

Jest to jednak przewaga natury wyłącznie gospodarczej, gdyż pod względem technicznym nasze fabryki zachodnim nie ustępują, i wyroby nasze jakością swoją z zachodniemi współzawodniczyć mogą, co nam nieraz przyznawali nasi konkurenci zagraniczni.

Rozmiary naszej produkcji i nieznaczna w stosunku do niej pojemność rynku wewnętrznego nadaje temu przemysłowi charakter wybitnie eksportowy, dlatego jest rzeczą b. ważną dla nas zachowanie rynku rosyjskiego, wchłaniającego przed wojną tak olbrzymi procent naszej produkcji.

Z chwilą powstania granicy celnej od strony Rosji ten najważniejszy dla nas rynek może być zachowany tylko przez uzyskanie w traktacie handlowym ulgowej stawki celnej dla wyrobów emaljowanych przywożonych do Rosji z Polski i w Polsce wytwarzanych. Jednocześnie należy odgrodzić się cłem od zachodu, dopóki nie będą wyrównane nasze warunki produkcji z zachodniemi.

Dalszym zadaniem naszej polityki gospodarczej w stosunku do przemysłu emaljerskiego powinno być uzyskanie tych rynków, na których dotychczas panowały wyroby zachodnie, np. krajów Bałkańskich.

DLA ODBUDOWY KRAJU.

KRONIKA KRAJOWA
PRZEMYSŁ

CO OTRZYMAMY Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Wydział administracyjny Naczelnej Rady Ludowej zestawił wykaz kopalń i hut, które według ogłoszonej linji granicznej przypadną Polsce. Wykaz ten przedstawia się następująco:

Kopalnie węgla

Powiat Pszczyński: 10 kopalń. Produkcja w roku 1920 wynosiła w tonach 2.128.592. Właścicielem tych kopalń jest prawie wyłącznie książe na Pszczynie. Robotników zatrudnionych w tych kopalniach było w 1920 r. 8590.

Pow. Rybnicki: 9 kopalń, produkcja 4.420.950. Robotników 25.075. Właścicielami kopalń są: książe Donnersmark, różne Towarzystwa akcyjne oraz Państwo Pruskie (Knurów).

Pow. Katowicki: 21 kopalń, produkcja 8.697 572, robotników 48.061. Właścicielami są: Katowicka S-ka Akcyjna, książe Hohenlohe, książe Donnersmark i spadkobiercy Gieschego.

Pow. Królewska Huta: 4 kopalnie, produkcja 2.108.877, robotników 9.982. Właścicielem Państwo Pruskie.

Pow. Bytomski: 10 kopalń produkcja 4.322.365, robotników 21.617, Właścicielem książe Donnersmark, hrabiowie Schaffgotsch i różne niemieckie spółki akcyjne.

Pow. Zabrski: 4 kopalnie, produkcja 1.654.860, robotników 9.434. Właściciele: hr. Balestrem, spółki akcyjne i skarb pruski. (Bielszowice i Makoszowy).

Pow. Tarnogórski: 1 kopalnia, produkcja 519,785, robotników 2.746. Właścicielem ks. Donnersmark.

Razem 59 kopalń węgla. Produkcja w roku 1920, 23.683.001 ton. Robotników 126.403.

Ogólna ilość kopalń na G. Śląsku wynosi 67, a produkcja ich w roku 1920 wynosiła niecałe 32 miljony ton.

Huty i wielki przemysł żelazny.

Powiat Katowicki: 4 huty: Huta Laury, Huta Ferrum w Zawodzie, Huta Baildon w Dębie i Huta Marty pod Katowicami. Robotników 6.718. Huty te posiadają wielkie piece, odlewnie żelaza i stali, walcownie, stalownie i zakłady przeróbcze. Produkcja ich jest tajemnicą zakładów, lecz ilość zatrudnionych w nich robotników dowodzi wielkiej wydajności.

Pow. Królewska Huta: robotn. 7601.

Pow. Bytomski: 4 huty, Huta Huberta w Łagiewnikach, Huta Falvax w Świętochłowicach, Friedenshuta, Huta Bismarka w Wielkich Hajdukach. Razem robotników 18.504.

Ogółem 9 hut żelaznych. Ilość robotników 33.603.

Przemysł cynkowy: Pow. Katowicki 9 hut, mianowicie w Wełnowcu, Wirku, Bogucicach, Rozdzieniu, Mysłowicach, Dąbrowicach, Szopienicach i Siemianowicach. Robotników 5.470. Pow. Bytomski: 2 huty w Lipinach i Chropaczowie, robotników 2.180. Pow. Tarnogórski: 1 huta w Radzionkowie, robotników 306. Ogółem 12 hut cynkowych, robotników 7.956.

Huta rudy ołowianej i srebrnej: 1 huta w Małej Dąbrówce w pow. Katowickim, robotników 202.

Kopalnie rudy cynkowo-ołowianej: Pow. Bytomski: 5 kopalń, w Brzozowicach, Szarleju i w Brzezinach, robotników 7 795. Pow Tarnogórski: 1 kopalnia w Radzionkowie, robotników 20. Ogółem 6 kopalń rudy cynkowej, robotników 7.815.

Kopalnie rudy żelaznej: 2 kopalnie w pow. Tarnogórskim, w Bobrownikach, robotników 109.

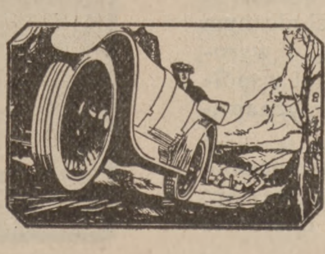
Centrala elektryczna w Chorzowie, zaopatrująca w prąd cały obwód przemysłowy. Zatrudnia 800 robotn.

Fabryka nawozów azotowych w Chorzowie robotników 3.000.

Ogółem liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle górnośląskim w części przynależnej Polsce, wynosi 179.978. Kopalnie rudy żelaznej i cynkowej przypadają w całości Polsce. Również cały przemysł cynkowy pozostaje po stronie polskiej.

JAKIE PRZEDSIĘBIORSTWA NIEMIECKIE PRZYPADAJĄ POLSCE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Niemcy obliczyli, ile „pracy niemieckiej“ będzie straconej z powodu przyznania Polsce części jej dziedzictwa. Otóż Polsce przypadną cenne kopalnie w okolicy Huty Królewskiej, a mianowicie: Nordfeld, Westfeld, Südfeld i Ostfeld, oraz szyb hrabiny Laury i posiadłości w okręgu Katowickim. Pruskie tow. kopalniane w powiecie pszczyńskim przechodzi całkowicie pod polskie panowanie. Część zakładów hrabstwa Schafgotsch również posiadłości hrabiego Gwidona Henckel von Donnersmarck w większej części znajdą się w Polsce. Katowickie tow. akc. dla górnictwa i fabryk żelaznych, kopalnie i huty w Katowickim, a częściowo i w Bytomskiem, aż po szyb pruski, dostaną się Polsce. Ten sam los spotka posiadłości ziemskie hr. Tiele-Winckler. Huta cynkowa śląskiego tow. cynkowego i fabryki cynkowe, leżące głównie w okręgu bytomskim przydzielone będą do Polski. Olbrzymie straty mają jakoby ponieść tow. górnicze spadkobierców Jerzego von Griesche, Tow. akc. Huty Królewskiej i Huty Laury oraz Tow. akc. Hohenlohego, gwarectwo biskupie oddzielone będą od Niemiec.



BOGACTWA PRZYZNANEJ NAM CZĘŚCI GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Jakkolwiek niema jeszcze urzędowego ogłoszenia tekstu decyzji Rady Ambasadorów w sprawie Górnego Śląska, to jednak na podstawie dotychczasowych wiadomości obliczono, że Polska otrzyma 80% górnośląskiej produkcji węgla, 59% produkcji koksu, 65% produkcji żelaza, 100% produkcji cynku.

PRODUKCJA KAMIENNEGO WĘGLA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

W miesiącu sierpniu wydobyto kamiennego węgla na Górnym Śląsku ogółem 2.609.769 tonn. Przeto wydobycie dzienne stanowiło przeciętnie 96.658 tonn. Cyfry te świadczą, że produkcja wzrasta, gdyż w lipcu wydobyto ogółem 2.074.123 tonn, z czego dziennie wypada 79.774 tonn.

POZWOLENIE NA WYWÓZ TOWARÓW GÓRNOŚLĄSKICH.

Według zawiadomienia Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Opolu — Komisja Międzysojusznicza ustaliła ostatecznie następujące zasady przy udzielaniu

zezwoleń na wywóz towarów, górnośląskich poza granice terenów plebiscytowych:

Komisja Międzysojusznicza udziela zezwoleń na wywóz wyrobów wyłącznie górnośląskich i rozpatruje tylko te podania, które wpływają bezpośrednio do Komisji od producentów lub fabrykantów górnośląskich, to znaczy, że podania w żadnym wypadku nie mogą być skierowane do Komisji przez pośredników (kupców hurtowych i t. p.)

Podanie o pozwolenia wywozu powinno zawierać następujące pozycje:

1) Nazwisko producenta lub firmę i jej siedzibę. 2) Nazwisko kupującego. 3) Dokładne oznaczenie kraju i miejsca wysyłki towaru. 4) Wagę lub ilość wywożonego towaru (o ile wysyłane są maszyny należy podać numer fabryczny). 5) Wartość towaru.

Do podania należy dołączyć:

1) Świadectwo pochodzenia, zaświadczenie producenta lub fabrykanta, że towar, który ma być wywieziony, został wytworzony lub wykończony na Górnym Śląsku. 2) Rachunek wystawiony przez producenta lub fabrykanta na imię kupującego.

ZJAZD RZEMIEŚLNICZY.

W dniach 16 i 17 b. m. odbył się w Warszawie zjazd Rady Głównej Centr. Tow. Rzem. W pierwszym dniu, obrady odbyły się w sali Rady Miejskiej, z następującym programem.

Zebranie zagaił poseł Jan Rudnicki, wyłuszczając cele zjazdu. Następnie odbyło się ukonstytuowanie prezydjum zjazdu, przewodnictwo w którym objął tenże pos. Rudnicki.

Następnie przemawiali przedstawiciele Sejmu, Rządu, Magistratu i Rady Miejskiej, stronnictw politycznych i klubów sejmowych, wreszcie przedstawiciele poszczególnych organizacji przemysłu i handlu. We wszystkich mowach powitalnych brzmiała nuta szczerego uznania dla wytwórczości rękodzielniczej i wszyscy mówcy podkreślali ważność zorganizowania się rzemieślników w silne stowarzyszenia, a także akcentowali konieczność podniesienia poziomu rękodzielnictwa, zarówno pod względem fachowym, jak i etycznym. Zauważyć należy, że we wszystkich przemówieniach brzmiała nuta serdeczna i szczera, podkreślana była wiara, że rzemiosło odegrać musi wielką rolę społeczną.

Były wygłoszone potem referaty: Dr. Konrad Ilski — o organizacji C. T. Rzem., pos. J. Rudnicki — o izbach rzemieślniczych i ustawie przemysłowej i p. Ant. Mencel — o wychowaniu rzemieślniczem; red. Szczeblewski — o „Gazecie Rzemieślniczej" i o polityce rzemieślniczej; wreszcie referat o banku rzemieślniczym.

W dniu drugim obrad praca trwała w komisjach: szkolnictwa zawodowego, ustawodawstwa rzemieślniczego, organizacji handlu rzem., organizacji kredytu rzem., organizacji Centr. Tow. Rzem., oraz w komisjach czysto zawodowych.

Po szerokiej dyskusji zostały przyjęte wnioski, dotyczące: wychowania zawodowego (nauka u mistrzów, nieprzyjmowania do terminu żydów), ustawodawstwa (rada rzemieślnicza, izby rzemieślnicze, wolne cechy, wolność dodatkowej pracy ponad 8 godzin), organizacji handlu (zakładanie centrali handlowych, surowca i narzędzi), organizacji kredytu (bank rzemieślniczy, kredyt rządowy w wysokości pół miljarda mk.), organizacji C. T. Rzem. (jednorazowa danina członków, składki).

W niektórych wnioskach brzmi wyraźna nuta spolszczenia rzemiosła i walki z żywiołem żydowskim.

Wreszcie odbyły się wybory do komitetu główn. C. T. Rzem., do którego weszli pp.: J. Rudnicki, J. Piszczatowski, St. Krzyżanowski, St. Lipczyński, Fr. Marjański, F. Łopieński, Wł Tymiński, P. Laskauer, Wł. Królikowski, K. Mystkowski (Kalisz), J. Wagner (Łódź), A. Rajski (Lublin), Gentz (Lwów), Kornaszewski (Inowrocław), Zakulski (Kraków), A. Mencel (Warszawa). Komisja rewizyjna pp.: Szymański, Weber, Hempel, Mironowicz i Regulski.

WYTWÓRCZOŚĆ KRAJOWA KOTŁÓW PAROWYCH.

Z trzech dzielnic Polski przemysł kotlarski rozwijał się tylko w Kongresówce, gdzie fabryki krajowe nietylko pokrywały zapotrzebowanie rynku miejscowego, lecz dostarczały znaczną ilość wyrobów kotlarskich na Wschód.

Kotlarstwo rozwijało się u nas w związku z budową maszyn parowych w kraju i szerszym zastosowaniem pary do celów warzelnych w gorzelniach, cukrowniach, browarach i t. d. Fabryki, które wyrabiały maszyny parowe lub aparaty warzelne starały się również dostarczać swym odbiorcom niezbędne kotły parowe.



Materjałem surowym do wyrobu kotłów są: blachy, nity, śruby żelazne oraz rury żelazne.

Przeważną część blach na kotły fabryki nasze nabywały w hutach krajowych. Z zagranicy sprowadzano blachy szersze, gdyż huty krajowe wyrabiały blachę do szerokości 3200 mm, zaś huty górnośląskie do 4300 mm.

Zapotrzebowanie na nity i śruby żelazne pokrywane było całkowicie wyrobami fabryk miejscowych. Z zagranicy surowiec ten nie był sprowadzany. Rur żelaznych przy budowie kotłów tylko w bardzo nieznacznych ilościach używano pochodzenia obcego. Gatunek wyrobów krajowych często był wyższy niż zagranicznych. Produkcja rurowni krajowych obliczona była głównie na zbyt do Rosji.

Pod naciskiem konkurencji zagranicznej technika krajowa znacznie się udoskonaliła ręczne obcinanie blach, wiercenie dziur, zwijanie na walcach prymitywnych, ręczne krępowanie dennic itd. — ustąpiły wobec nowoczesnych maszyn. Zarazem wytwórczość już na cały szereg lat przed wojną przybierać zaczęła charakter masowy, ujednostajniając niektóre typy i rozmiary kotłów.

Główne zakłady kotlarskie w kraju są następujące: „Fitzner i Gamper" w Sosnowcu, „Borman i Szwede" w Warszawie, „Plage i Laśkiewicz" w Lublinie, „August Repphan i Syn" w Warszawie, „Jan Makarewicz" w Warszawie, „Zieleniewski" w Krakowie, „Cegielski" w Poznaniu.

Przemysł kotlarski posiada niewątpliwie możność wystarczenia sobie w granicach państwa, przyczem prawie wszystkie materjały surowe mogą być wykonane w kraju.

Wielkie zbiorniki — cysterny dla przemysłu naftowego, przenośne kotły dla potrzeb górniczych, lokomobile dla drobniejszych gospodarstw rolnych, — tworzą obecnie główny przedmiot zapotrzebowania.

Wielki przemysł zadawalnia się dotychczas zużytkowaniem kotłów starych, nie czyniąc nakładów dla ich odnowienia. Jest to chwilowo możliwe z tego względu, że większość wielkich fabryk nie pracuje całą pełnią, posiada więc pewną rezerwę kotłów. Jednak kotły te są przeważnie dość stare i zużyte przez intensywną pracę przed wojną; dalszy więc rozwój produkcji włókienniczej zmusi do dużego zapotrzebowania nowych wyrobów kotlarskich.

ZAMÓWIENIA RZĄDOWE W FABRYCE „WAGON", W OSTROWIE.

Tow. Akc. Fabryki „Wagon" w Ostrowie otrzymało zamówienie rządowe na 20.800 wagonów, z tego 2.800 osobowych i 18.000 towarowych. Z powyższej liczby w roku bieżącym jeszcze ma być dostarczone 100 wagonów towarowych, w r. 1922 dostarczone będą dalsze 60 wagonów osobowych i 600 towarowych, w 1923, 1924 i 1925 r.— po 340 wagonów osobowych i 2.160 wagonów towarowych.

WIELKOPOLSKA HUTA MIEDZI.

Wielkopolska Huta Miedzi, Tow. Akc w Poznaniu (dawn. towarzystwo z ogr. por.) uruchomiona dnia 1 kwietnia 1919 roku z kapitałem zakładowym 300.000 mk. rozwinąć się zdołała w ciągu niespełna dwóch lat działalności na wielkie przedsiębiorstwo akcyjne o kapitale zakładowym 125.000.000 mk. Towarzystwo ma na celu: wytwarzanie metali szlachetnych i półszlachetnych sposobem hutniczym, wyrób fabrykatów z wymienionych metali oraz handel niemi. Program ten wprowadza się stopniowo w zależności od postępu w rozbudowie hal i urządzeń hutniczych oraz sprowadzania nowych maszyn, niezbędnych dla całkowitego uruchomienia zakładów. Nnrazie ruch fabryczny dzieli się na następujące działy: rafinerja miedzi, odlewnia i walcownia blachy mosiężnej i miedzianej Pierwotne urządzenia hutnicze, składające się z dwóch pieców rafineryjnych, rozszerzono do 6 pieców, mieszczących się w olbrzymiej hali, obok której mieści się cały szereg innych gmachów, jak hala dla maszyn zapędowych, hala magazynowa, pyłkownia, elektroliza, laboratorjum, kantyna, ubikacje biurowe i kąpielowe i wreszcie domy mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarczemi dla personelu urzędniczego i rodzin robotniczych. Dalsza rozbudowa zakładów i domów mieszkalnych jest w toku.

Miesięczna produkcja w roku ubiegłym wynosiła przeciętnie 60 tonn w dziale rafinerji, 45 tonn w odlewni i 30 w walcowni. W najbliższej przyszłości produkcja powiększona zostanie do 400 tonn miedzi rafinowanej miesięcznie, oprócz pyłku cynkowego i cynowego, jako produktów ubocznych, Huta zatrudnia obecnie około 400 osób. Surowce sprowadza się głównie ze Szwecji i Włoch. Odbiorcą jest przeważnie Polska oraz Niemcy, które poczyniły znaczne zakupy miedzi rafinowanej.

CENTRALA SKÓR, TOW. AKC. W POZNANIU.

Odbyło się doroczne Walne Zebranie akcjonarjuszów Tow. Akc. Centrala Skór w Poznaniu. Zebranie zatwierdziło bilans i rachunek zysków i strat za rok sprawozdawczy i uchwaliło z czystego zysku, wynoszącego 13.333.344 mk., wydzielić 30% dywidendy; na cele społeczne przeznaczono półtora miljona marek. Na wniosek zarządu zebranie uchwaliło podwyższenie kapitału akcyjnego Towarzystwa o dalsze 70.000.000 mk., t. j. do 100.000.000 mk. Całą nową emisję przejmie Bank Przemysłowców w Poznaniu z obowiązkiem ofiarowania dotychczasowym akcjonarjuszom na każde 3 stare akcje 7 nowych po kursie 175%.

Tow. Akc. Centrala Skór założone zostało w sierpniu 1919 roku z kapitałem zakładowym 3.000.000 mk. przy udziale finansowym Banku Przemysłowców w Poznaniu. W skład przedsiębiorstwa wchodzą: garbarnia skór wierzchnich i tutrzanych w Główniе pod Poznaniem, fabryka cholewek, obcasów, pasów napędowych, wyrobów siodlarskich i skórzano-galanteryjnych w Poznaniu, fabryka obuwia w Gnieźnie, fabryka wyrobów z włosia i szczeciny w Rawiczu oraz garbarnia skór podeszwianych i kruponowych w Gnieźnie. W roku bieżącym przedsiębiorstwo nabyło jeszcze budynki i wielkie składnice w Grudziądzu. Wszystkie fabryki centrali skór zatrudniają około 300 robotników i 50 urzędników.

Z PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO.

Zarząd Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim postanowił rozesłać do wszystkich zagranicznych wierzycieli przedwojennych komunikat, w którym wykazuje, iż spłacenie długów przedwojennych podług obecnego kursu zrujnuje zupełnie przemysł włókienniczy. Długi były zaciągnięte głównie na zakup surowców i pół fabrykatów włókienniczych, te zaś częściowo w postaci pierwotnej, — częściowo w przerobionej — wywiezione zostały przez okupantów.

Na mocy Traktatu Wersalskiego rząd niemiecki winien jest zapłacić za te zabory odszkodowanie, którego ściągnięcie przekazane jest komisji odszkodowań oraz poszczególnym rządom.



Przemysłowcy polscy, którzy przed wojną z wielką punktualnością spełniali swe zobowiązania płatnicze,— nie mają możności przystąpienia do spłaty swych długów przedwojennych przed odzyskaniem krociowego aktywu, jaki stanowią bezprawne zabory okupantów — i są zmuszeni skierować swych wierzycieli do ich własnych rządów, które podpisały Traktat Wersalski i w których mocy jedynie leży przeprowadzenie wobec rządu niemieckiego kroków dla odzyskania odszkodowania. Zaś firmy polskie gotowe są użyć go w pierwszym rzędzie dla zaspokojenia swych wierzycieli przedwojennych.

NOWE CENY NA PRODUKTY NAFTOWE.

Od dn. 1 b. m. ustalone zostały następujące ceny na produkty naftowe w stosunku do 1 kg.:

benzyna	mk. 150	(do 85)
olej smarowy . .	„ 60	(do 160)
„ automobilowy .	„ 200	
„ lotniczy . . .	„ 230	
„ cylindrowy . .	„ 170	
„ wulkanowy letni	„ 120	
„ „ zimowy	„ 144	
nafta rafinowana .	„ 36	
olej gazowy . . .	„ 30	
parafina	„ 240	
koks	„ 30	
asfalt	„ 25	

PRZEMYSŁ SAMOCHODOWY.

W Warszawie powstało „Polskie Tow. handlu i przemysłu samochodowego Varsovie-Automobile", jako Tow. Akc. z kapitałem 60 miljonów mk. Założycielami Towarzystwa są pp.: Sarjusz-Bielski, Al. Chłapowski, St. Górski, A. Piędzicki, K. hr. Ronikier, A Słaboszewicz, F. Sobolewski, J. Zdziechowski i A. hr. Starzeński.

APROWIZACJA HUT.

Ponieważ od dn. 1 b. m. ustały świadczenia aprowizacyjne Rządu dla przemysłu — Rząd, w celu załagodzenia wynikłych z tego stanu rzeczy trudności przeznaczył dla przedsiębiorstw przemysłowych specjalne kredyty, z których te ostatnie korzystać mogą na aprowidowanie robotników. Dla hut przeznaczono z tych kredytów 50 miljonów mk.

IMADŁA DLA DROBNEGO PRZEMYSŁU.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu posiada większą ilość imadeł o szerokości szczęk 100m/m, wyrobu fabryki krajowej „Robur". Imadła te są do sprzedania w wydziale mechaniczno-metalowym dla drobnoprzemysłowców.

KRONIKA KRAJOWA

HANDEL

STOSUNKI HANDLOWE POLSKO-AMERYKAŃSKIE.

Izba Polsko-Amerykańska wykazuje dużą działalność w charakterze informatora opinji amerykańskiej o rzeczywistym stanie gospodarczym Polski. Izba stara się wzbudzić zaufanie do Polski kapitału amerykańskiego. Ostatnie zabiegi Izby skierowane są na to, aby sprowadzić do Polski oficjalną misję amerykańskich przemysłowców celem przekonania na miejscu Ameryki, że Polska nie znajduje się w tak rozpaczliwem położeniu gospodarczym, jak to malują nasi wrogowie. Kroki te uzyskały aprobatę p. Herberta Hoovera.

Ponadto Izba pośredniczy w zawieraniu tranzakcji handlowych informując obie strony o źródłach sprzedaży i zakupu.

Ostatnio Amerykańsko - Polska Izba Handlowo-Przemysłowa w Polsce podaje do wiadomości sfer zainteresowanych, że otrzymała od firm amerykańskich szereg ofert: na import towarów amerykańskich ze Stanów Zjednoczonych do Polski, na eksport niektórych produktów i wyrobów Polskich do Ameryki, na wyłączne przedstawicielstwa i ajentury na Polskę.

I. Import do Polski.

1) Chemikalja i barwiki dla przemysłu, środki lecznicze i apteczne, wata i gaza opatrunkowa, smary, mydła i środki toaletowe; 2) skóry, wyroby skórzane, pasy do maszyn; 3) automobile ciężarowe i osobowe, traktory, przyrządy automobilowe opony do samochodów; 4) maszyny do pisania, zegary, broń myśliwska, młynki do kawy; 5) motory, części do maszyn, najnowsze trzymadła i śrubsztaki dla przemysłu, łańcuchy transmisyjne, narzędzia pneumatyczne; 6) wyroby gumowe, opony do samochodów, motocykli i rowerów, gumowe przyrządy chirurgiczne i apteczne; 7) konfekcja męska; 8) wylęgarki; 9) aluminium we wszelkich postaciach: sztaby, płyty, blachy, druty; 10) superfosfat dla rolnictwa; 11) produkty spożywcze, konserwy mięsne.

II. Eksport z Polski.

1) Nasiona: czerwona i biała koniczyna, wyka, lucerna, groch polny proso, konopie, słoneczniki; 2) len, włókna lniane, odpadki lnu; 3) zioła lekarskie, kory, korzenie, wszelkie produkty roślinne mogące mieć zastosowanie w lecznictwie; 4) grzyby suszone; 5) ozokeryt; 6) dywany, obicia na meble, chodniki, koronki, firanki, tiul; 7) zabawki, lalki, nowości.

III. Poszukują ajentów lub przedstawicieli na Polskę fabryki:

1) Samochodów i traktorów; 2) przyrządów automobilowych; 3) przyrządów pneumatycznych; 4) broni myśliwskiej; 5) zegarów; 6) młynków do kawy; 7) mydła i środków toaletowych; 8) chemikalji i barwików; 9) konfekcji męskiej.

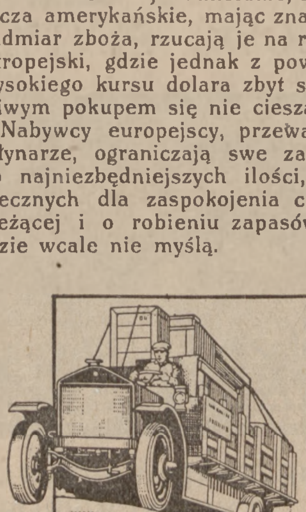
Katalogi, cenniki, oferty, oglądać można codziennie w biurze Amerykańsko Polskiej Izby Handlowo Przemysłowej w Warszawie, Nowy Świat 74, Pałac Staszica, — między godziną 10-tą a 3-cią p.p., gdzie zasięgnąć także można wszelkich bliższych informacji.

RYNKI ZBOŻOWE.

We wszystkich krajach Europy importujących zboże już od dłuższego czasu daje się spostrzegać jeden i ten sam objaw. Oto producenci miejscowi pochłonięci zakończaniem robót jesiennych, jak zbiór okopowych, siew ozimin i orka jesienna, nie spieszą z realizacja doskonałych zbiorów tegorocznych, i na rynek puszczają ograniczone ilości ostatniego.

Natomiast kraje zamorskie, zwłaszcza amerykańskie, mając znaczny nadmiar zboża, rzucają je na rynek europejski, gdzie jednak z powodu wysokiego kursu dolara zbyt skwapliwym pokupem się nie cieszą.

Nabywcy europejscy, przeważnie młynarze, ograniczają swe zakupy do najniezbędniejszych ilości, koniecznych dla zaspokojenia chwili bieżącej i o robieniu zapasów na razie wcale nie myślą.



Rezultatem takich konjunktur jest powszechna choć niewielka zniżka, która w Ameryce północnej wynosi 3-5-8 cent. na quarterze

Nasz rynek zbożowy, przez pewien czas, zdawało się, że dąży po linji równoległej z linją dążenia rynków światowych, na raz rzucił się w kierunku wprost przeciwnym. I kiedy na całym świecie zapanowała bezpodzielnie bessa, u nas ujawnia się silnie dążenie zwyżkowe. Podnoszenie się cen zboża u nas, jakie towarzyszyło spadkowi naszej waluty było zrozumiałe, ale wzrost cen ziemiopłodów wtedy, kiedy kurs marki polskiej gwałtownie się podnosi może się wydać paradoksem, a co jest w tych objawach najoryginalniejsze, to że ceny zboża na niektórych peryferjach są wyższe niż w centrach.

Zapewnie nie bez wpływu pozostaje tu konstatowana przez Radę Giełdy Zbożowo-Towarowej i prasę duża kontrabanda wywozu naszego zboża zagranicę tak wschodnią jak i zachodnią może tu pewną gra rolę i spekulacja, lub o czem się dziś tylko „prywatnie" mówi, mniejszy omłot niż się spodziewano. Ale to wszystko byłyby raczej wpływy potęgujące zwyżkę, a nie istotne przyczyny.

Najprawdopodobniej omawiana zwyżka jest stwierdzeniem starej prawdy, że żadne ograniczenie i zapasy, żadne kordony i zamykanie granic, nie zdolają zupełnie i na długo zapobiedz przenikaniu światowych dążeń ekonomicznych do krajów choćby najszczelniej, ale zawsze sztucznie izolowanych, bo życie gospodarcze świata podobnie, jak ciśnienie barometryczne mimo wszelkie przeszkody dąży do równowagi.

A osiągnięcie tego stanu równowagi już jest blizkie.

We Francji notują przenicę za 100 kg. po 75-85 franków u nas cena ostatniej wynosi około 20.000 Mk. co przy kursie 300 mk. za franka już wypadnie prawie na jedno.

Z POGRANICZA POLSKO-UKRAIŃSKIEGO.

Z Ukrainy przywozi się do Polski znaczne iloś i zboża, bydła, koni, przędzy i t. p. Np. para koni kosztuje 5000 rb. carskich, krowa 3000 rb. Wskutek tego powiat Husiatyn, zniszczony zupełnie podczas wojny, posiada obecnie więcej inwentarza żywego, aniżeli przed wojną w 1914 r.

INSTRUKCJA DLA RADCÓW HANDLOWYCH.

Ministerjum Przemysłu i Handlu, pragnąc ujednostajnić i celowo zorganizować pracę swych przedstawicieli zagranicą, wydało szczegółową instrukcję dla radców handlowych.

UMOWY: POCZTOWA i TELEGRAFICZNA.

Umowa pocztowa z Czechosłowacją została podpisana w dn. 30 września r. b , zaś umowa telegraficzna w dn. 1 października r. b.

UKŁAD HANDLOWY Z ESTONJĄ.

W najbliższym czasie rozpoczną się pertraktacje delegacji estońskiej z przedstawicielami Polski w celu zawarcia układu handlowego polsko-estońskiego. Pertraktacje te rozpoczną się po podpisaniu umowy handlowej Estonji z Łotwą.

Ceny.

Notowania cen hurtowych i detalicznych w pismach codziennych stają się sprawą pierwszorzędną. Mówimy o codziennych, bo inne pisma perjodyczne, ze względu na zbyt długą przerwę między jednym a drugim numerem, nie nadają się do suchego notowania cen ulegających bardzo częstym zmianom. Takie pisma powinny tylko zawierać rozumowane uwagi na tle cen bieżących i ich fluktuacji.

Otóż jak się okazuje, notowania cen, wprowadzone przez pisma poważniejsze, mające jakąś ideę przewodnią, a niebędące tylko sklepikiem dziennikarskim,—wywołały już pożądany ruch w tej dziedzinie. Dotychczas bowiem sprawa cen była jakiemś „tabu“ niedotykalnem, niedostępnem dla „laików“ niehandlujących. Byli oni zawsze jedynie materjałem do doświadczeń. W nienormalnym dotąd handlu zarówno hurtowym jak i detalicznym, brało się co się dało. Trzeba było wszędzie targować się jak u przekupki za Żelazną Bramą. Zależnie też od sprytu i znajomości rzeczy kupującego, u jednego i tego samego kupca można było otrzymać taki sam towar po różnych cenach.

Przeciw temu nierzetelnemu stanowi rzeczy środkiem zaradczym jest ujawnianie cen. Może ono być niekiedy niedość ścisłe i wywołać pewne sprostowania Ale to nietylko nic nie szkodzi, lecz jest owszem z pewnych względów pożądanem, gdyż takie wyjaśnienia publiczne rzucają światło na ciemne dotąd drogi, jakiemi kroczyło paskarstwo oraz wszelki, nienormalny handel wojenny. Takie starcia na łamach pism mogą właśnie uregulować kwestję cen, doprowadzić do istotnego ich ustalenia i konkurowania zniżką tychże, co powinno stanowić jedynie wskazany sposób uczciwego handlu.

Prawdziwy kupiec szanujący się nie szuka zarobków za pomocą podejścia, wyzyskiwania nieświadomych, bo to starczy na krótką metę i kończy się niewesoło. Prawdziwy kupiec, dbający o swój honor i przyszłość, szuka powodzenia w dobrze obmyślonych reklamach, ogłaszając się często w prasie, podając nawet ceny dla zachęty. Tylko ta droga jest trwała i prowadzi do celu, wyrabiając klijentelę, przyciągając ją i utrzymując stale, a nawet coraz bardziej powiększając jej zastępy.

Chaos obecny w dziedzinie cen doprowadził już do tego, że w prasie ogłasza się listy otwarte kupujących, którzy wymieniają dokładnie firmy, informując, że w jednej żądano za pewien przedmiot przeszło 800 marek, w drugiej tylko 650, a w trzeciej zaledwie 450. Dodajmy, że ta trzecia firma nie jest bynajmniej żydowska (stosownie do przestarzałego już obecnie pojęcia, że „u żydów jest taniej“), ani żadna spekulacyjna, lecz bardzo wybitna, od wielu lat istniejąca.

Należy tutaj także zwrócić uwagę na pewną sztuczkę niesmaczną, stosowaną przez niektórych kupców, którzy wywieszają ceny towarów w oknach wystawowych. Gdy metr jakiego rowaru kosztuje, dajmy na to, 5,000 marek, to kupiec robi z siebie „ofiarę“ i „opuszcza“ 5 lub 10 marek, aby „dla optyki“ wywiesić cenę „4995“ mk. kupujący ma niby to w taki sposób wrażenie, że płaci nie 5,000, lecz 4,000 „z czemś“.

W sprawie cen wytycznych Stowarzyszenia Kupców Polskich, toczyła się bardzo ciekawa, i dodajmy, pożądana polemika. Uczyniono bowiem zestawienie „wytycznych“ z cenami hurtowemi podczas kulminacyjnego okresu zwyżki walut zagranicznych, i wypadło, że różnica zwyżkowa wytycznych jest „olbrzymia“.

Okazało się jednak potem, że wszelkie rachuby ludzkie są zawodne i że w danym razie zawiniło, nie Stowarzyszenie Kupców Polskich, lecz anormalne położenie handlu hurtowego, w którym bywają takie ewentualności, że gdy wreszcie następuje zwyżka, i to bardzo znaczna, marki polskiej, co, logicznie biorąc, wywołać powinno obniżkę cen, — u nas jednocześnie nastąpiła jeszcze zwyżka cen towarów. Jest to oczywiście krzywda, do kwadratu podniesiona: nietylko nie obniżono, lecz nawet podwyższono.

Na uwagę zasługuje wreszcie zestawienie uczynione przez jedno z pism lubelskich, które stwierdziło że tam sprzedają różne artykuły detalicznie o wiele taniej, niż ceny „wytyczne“ Stow. Kupców Polskich. Nie było to twierdzenie gołosłowne, lecz dokładne określenie cen i gatunków. Może Stowarzyszenie zechce powiedzieć, że tam gatunki są gorsze. Dlaczegoż jednak nie podawano „wytycznych“ towaru pośledniejszego. Przecież nie wszystkich stać na kupno towaru przedniego!

W każdym razie jest to jeszcze jeden dowód, że notowanie, czyli ujawnianie cen towarów w prasie codziennej stało się sprawą pierwszorzędną. *J. O.*

KRONIKA ZAGRANICZNA



POLSKA A AMERYKA.

Amerykańsko-Polska Izba Handlowo-Przemysłowa w Polsce otrzymała z Ministerjum Przemysłu i Handlu Stanów Zjednoczonych, szereg broszur w języku francuskim i angielskim, wydanych przez „Bureau of Foreign and Domestic Commerce, Department of Commerce“ Washington. D. C· (Departament Przemysłu i Handlu Stanów Zjednoczonych). Broszury te zawierają specyfikacje, traktujące o materjałach w użyciu w przemyśle i pracach technicznych, jako to: cement, wyroby stalowe i żelazne, miedź, cynk, oleje i t. p.

Po dokonaniu wyczerpujących prób wymienionych materjałów, powyższe specyfikacje zostały bardzo starannie opracowane przez „American Society for Testing Materjals“ (Amerykańskie Towarzystwo Probiercze), w Filadelfji, Pensylwanja, jak również odnośne urzędy Stanów Zjednoczonych i przy pomocy „Bureau of Standards“ (Biura Wzorów). Specyfikacje zawierają wskazówki najwybitniejszych inżynierów, przemysłowców i przedsiębiorców wszechświatowych oraz podstawowe dane co do klasyfikacji materjałów, na których można polegać w zupełności, gdyż są one oparte na najbardziej postępowych metodach badania. Typy wskazane są już w szerokiem użyciu w Stanach Zjednoczonych i w Europie i powinny zainteresować polskie sfery przemysłowe.

POLSKA A JUGOSŁAWJA.

Nawiązanie stosunków ekonomicznych z Jugosławią napotyka w chwili obecnej na znaczne trudności. Należałoby uregulować komunikację pocztową oraz obniżyć koszta transportu przez wyzyskanie najkrótszych linij kolejowych, gdyż linja Warszawa—Wiedeń—Zagrzeb jest najdłuższą linją kolejową, łączącą Polskę z Jugosławią, wskutek czego transport znacznie podnosi ceny towarów.

Z Jugosławji możemy importować futra, wełnę, skóry owcze, koźle, jagnięce, garbniki, mangan, tytoń i in. Z drugiej strony Jugosławia może odgrywać znaczną rolę, jako rynek zbytu dla wytworów naszego przemysłu.

Sprawa zawarcia z Jugosławią umowy gospodarczej, która unormuje również kwestję stawek celnych, staje się aktualną. Rozumieją to sfery gospodarcze jugosłowiańskie i polskie. Wogóle należałoby pomyśleć o Bałkanach, mających dla nas duże znaczenie gospodarcze.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES SPÓŁDZIELCZY W BAZYLEI.

W końcu sierpnia r. b. odbył się w Bazylei pierwszy po wojnie europejskiej, a dziesiąty z kolei Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy. W kongresie wzięły udział 23 kraje, reprezentowane przez bez mała 400 delegatów. Przyjęto następującą rezolucję: „Kongres wyraża przekonanie, że niema lepszego środka poprawy warunków gospodarczych warstw ludowych i pewniejszej gwarancji pokoju światowego, jak kooperacja spożywcza“.

WYWÓZ MASZYN W AUSTRJI.

Według danych Austrjackiego Biura obrotu towarowego wywóz maszyn z Austrji na podstawie umów kompensacyjnych i kontyngentowych przedstawia się w miljonach koron następująco:

KRAJ	1919 r.	1920 r.	I kwartał 1921 r.
Czechy	1.2	16.5	12.5
Jugosławja	36.0	227.4	77.2
Polska	15.3	59.4	98.7
Rumunja	7.0	161.4	190.8
Węgry	4.9	84.7	14.4
Inne państwa	3.2	196.1	—
Razem	67.6	745.5	393.7

Powyższe zestawienie ilustruje dokładnie rozwój przemysłu Austrjackiego, wykazując również wzrost eksportu maszyn do Polski.



KONSULATY AUSTRJACKIE.

W niedługim czasie zostanie utworzony we Lwowie konsulat austrjacki. Również istniejący obecnie urząd paszportowy w Krakowie zamieniony zostanie niebawem na konsulat z siedzibą w Krakowie.

ANGLJA A NIEMCY.

Niemcy, przegrywając wojnę, stali się dla Anglji bardzo niebezpiecznym konkurentem w dziedzinie gospodarczej. Anglja wskutek posiadania dobrej waluty nie może sprzedać swych towarów Niemcom, którzy byli przed wojną bardzo poważnym odbiorcą towarów angielskich, natomiast Niemcy, mając walutę zdeprecjonowaną, są w stanie wywozić do Anglji oraz konkurować z nią na rynkach zagranicznych. Stąd pochodzi ubieganie się Anglji o względy niemieckie.

Podobne zjawisko, aczkolwiek w mniejszym stopniu, można zauważyć w innych państwach o silnej walucie, które wskutek tego przeżywają kryzys gospodarczy, zaś wobec ekonomicznej ekspansji państw o zdeprecjonowanej walucie stoją często bezradne, pomimo ochronnych zarządzeń.

NIEMCY I ODSZKODOWANIA.

Rząd niemiecki prowadzi układy ze sferami gospodarczemi w sprawie przyjścia państwu z pomocą przy wypłacaniu odszkodowań. Przemysł niemiecki dzięki wzmożonemu eksportowi posiada dewizy zagraniczne sięgające miljardów marek w złocie — i istotnie mógłby przyjść państwu z pomocą. W ten sposób rząd niemiecki nie potrzebowałby kupować walut zagranicznych i nie deprecjonowałby marki niemieckiej. Przemysłowcy niemieccy żądają jednak pewnych kompensat za okazanie państwu pomocy, mianowicie chcą wprowadzić do rządu przedstawicieli przemysłu. W ten sposób pragną unormować prawno-państwowe stosunki wewnętrzne i zabezpieczyć swe walory na wypadek pewnych radykalnych eksperymentów rządu, możliwych obecnie.

EMISJA RUBLI SOWIECKICH.

Rosja emitowała w 1921 roku 3507 miljardów rubli.



KRONIKA ROZPORZĄDZEŃ.



PODWYŻSZENIE OPŁAT ZA TELEGRAMY ZAGRANICZNE.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 12 sierpnia 1921 r., ogłoszonego w № 82 „Dziennika Ustaw Rz. P.“, opłaty za telegramy zagraniczne oblicza się od dn. 1 września r. b. według następującego stosunku: jeden frank w złocie równa się 450 markom polskim. Równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie z dn. 6 lipca 1921 r.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU ZAPISÓW NA 5% DŁUGOTERMINOWĄ POŻYCZKĘ WEWNĘTRZNĄ.

Od dnia 14 października r. b. obowiązuje rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 8 października 1921 r. („Dz. Ust. Rz. P.“ № 82) o przedłużeniu aż do odwołania zapisów na 5% długoterminową pożyczkę wewnętrzną z 1920 r.

PODWYŻSZENIE TARYFY OSOBOWEJ I BAGAŻOWEJ NA KOLEJACH WĄZKOTOROWYCH.

Minister Kolei Żelaznych, Rozporządzeniem z dn. 21 września 1921 r., podwyższył taryfę osobową na kolejach wązkotorowych dyrekcji kolei państwowych w Warszawie do 10 mk. w klasie III od osoby i kilometra, 15 mk. w klasie II od osoby i kilometra. Opłaty za przewóz bagażu i przesyłek nadzwyczajnych podniesiono o 100%.

W tej samej wysokości podniesiono taryfy na wązkotorowych kolejach państwowych i prywatnych, znajdujących się w zarządzie państwowym, położonych w obrębie dyrekcji kolei państwowych w Radomiu i Wilnie.

Nowe taryfy obowiązują od dn. 1 października r. b.

ZNIESIENIE URZĘDU ELEKTRYFIKACYJNEGO.

W № 82 „Dziennika Ustaw Rz. P.“ ogłoszono Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 19 września 1921 r. o zniesieniu Urzędu Elektryfikacyjnego. Wszelkie sprawy w dziedzinie elektryfikacji i gospodarki elektrycznością, a zwłaszcza studja nad wyzyskaniem naturalnych źródeł energji i projekty z zakresu elektryfikacji kraju, studja nad elektryfikacją i nad budową i eksploatacją kolei i kolejek elektrycznych, uprawnienia na zakłady elektryczne, kontrola i inspekcja tych zakładów, wydawanie przepisów i norm technicznych dla urządzeń elektrycznych, — przechodzą do zakresu działania Ministra Robót Publicznych. Natomiast w zakresie kompetencji Ministra Przemysłu i Handlu, któremu dotychczas Urząd Elektryfikacyjny podlegał, pozostają sprawy zarządu państwowego nad elektrowniami, cen za dostarczanie energji elektrycznej, kredytów rządowych na zakup materjałów elektrotechnicznych oraz sprawy taryf celnych, dotyczących przemysłu elektrotechnicznego.

KRONIKA FINANSOWA

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY.

W myśl uchwały walnego zgromadzenia akcjonarjuszy Banku z d. 20 kwietnia 1921, zatwierdzonej przez Ministerjum Skarbu oraz Przemysłu i Handlu w Warszawie, *podwyższono kapitał zakładowy Banku z Mkp. 200.000.000 na 508.000.000. Mkp.*. drogą emisji 1,100.000 sztuk nowych akcji po 280 Mkp. wartości imiennej, a emitowanych po kursie 500 Mkp. za sztukę. Własne *fundusze Banku wynoszą obecnie przeszło 800 000.000.— Mkp.*

W podwyższeniu kapitału wybitny udział wzięli Polacy amerykańscy, zgrupowani koło *America-Europe Exchange Corporation*. Przez swych przedstawicieli weszli oni do Rady Nadzorczej Polskiego Banku Przemysłowego; są to panowie: *Emil de Ryss*, który przez szereg lat był inżynierem naczelnym budowy kolei podziemnej w New-Yorku oraz doradcą technicznym firmy „J. P. Morgan & Co.", *obecnie zaś jest prezesem America-Europe Exchange Banku* dalej wchodzi do tej Rady *prof. St. Zwierzchowski*, który zajmuje obecnie katedrę w Uniwersytecie w Ann Arbor w Stanie Wisconsin, i *jest* równocześnie *właścicielem dziennika „Kurjer Polski"* wychodzącego w Milwaukee. America-Europe Exchange Corporation posiada swą *centralę w Polsce w Poznaniu*, oraz filje w Warszawie, Gdańsku, Lwowie, Łodzi, Krakowie i Wilnie. Własne biuro posiada Bank w New-York oraz w Chicago. Bank ten jest skonsolidowany z Agencją „Kuryer" Ink w Milwaukee.

Koncern zakupił akcje Polskiego Banku Przemysłowego za sumę Mkp. 600.000.000.—, wobec czego faktyczna kontrola Banku przechodzi do rąk nowego koncernu. Polski Bank Przemysłowy zamierza nadal rozwijać swą działalność w kierunku szerokiej pomocy dla rozwoju przemysłu polskiego. Bierze on już poważny udział finansowy w towarzystwach: „Parowóz", „Pocisk", „Nitrat", cementownia „Górka", w Galicji oraz w przemyśle cukrowniczym galicyjskim.

Żadne zmiany personelu egzekutywnym P. B. P. nie są zamierzone. Głównym dyrektorem Banku pozostaje nadal Dr. M. Szarski, przyczem dyrektorzy Słuszkiewicz i Filippi pozostają nadal dyrektorami Banku w Warszawie i w Krakowie.

Drugim większym akcjonarjuszem w Polskim Banku Przemysłowym jest *Spółka dla Przemysłu Naftowego i Gazów Ziemnych we Lwowie*, która ma w swem posiadaniu nieomal całą Schodnicę, z czynnymi szybami ropowymi i gazowymi. Jest ona jedyną czysto Polską największą instytucją w przemyśle naftowym w Polsce.

Prezesem tej Spółki jest p. *Lewakowski*.

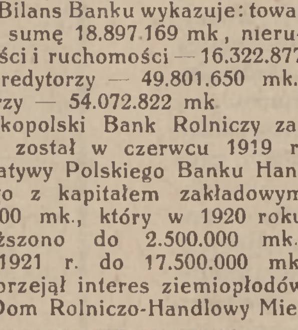
TOWARZYSTWO KREDYTOWE DLA REEMIGRANTÓW.

Dnia 6 października r. b. odbyło się posiedzenie organizacyjne instytucji bankowych i przemysłowych w sprawie założenia Towarzystwa Kredytowego dla Reemigrantów. Zadaniem Towarzystwa będzie ułatwianie kredytu reemigrantom przy nabywaniu nieruchomości i osad. Nad działalnością Towarzystwa czuwać będzie kuratorjum, w skład którego wchodzi wojewoda pomorski i poznański oraz delegat Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej.

WIELKOPOLSKI BANK ROLNICZY.

Wielkopolski Bank Rolniczy, Tow. Akc. w Poznaniu osiągnął w 1920/21 roku operacyjnym 17.771.893 mk. czystego zysku, przy kapitale zakładowym 17.500.000 mk. Na rezerwy odpisano przeszło 2 i pół miljona marek, na cele publiczne przeznaczono 1 miljon marek, dywidendę wyznaczono w wysokości 30%. Bilans Banku wykazuje: towarów na sumę 18.897.169 mk., nieruchomości i ruchomości — 16.322.877 mk., kredytorzy — 49.801.650 mk., debitorzy — 54.072.822 mk.

Wielkopolski Bank Rolniczy założony został w czerwcu 1919 r. z inicjatywy Polskiego Banku Handlowego z kapitałem zakładowym 1.000.000 mk., który w 1920 roku podwyższono do 2.500.000 mk., a w 1921 r. do 17.500.000 mk. Bank przejął interes ziemiopłodów p. f. „Dom Rolniczo-Handlowy Mieczysław Kłos" w Poznaniu, który prowadzi dalej w rozszerzonym zakresie.



NOWY ODDZIAŁ BANKU ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH.

Bank Związku Spółek Zarobkowych otrzymał zezwolenie władz francuskich na otwarcie Oddziału w Paryżu. Oddział już rozpoczął swe czynności, gdyż prace organizacyjne były ukończone jeszcze przed zatwierdzeniem Oddziału. Mieści się on w centrum Paryża, przy ul. Saint Lazare, 82. Oddział załatwiać będzie wszelkie czynności bankowe, a więc: przyjmowanie kapitałów na oprocentowanie, zarówno w markach polskich, jak i we frankach, załatwianie wszelkiego rodzaju wypłat we Francji, inkaso wszelkich dokumentów pieniężnych, w szczególności zaś przekazywanie pieniędzy z Francji do Polski i odwrotnie.

Liczna kolonja robotników polskich we Francji wyzyskiwana była dotychczas przy przesyłaniu oszczędności do kraju przez spekulantów. Nowy Oddział Banku Związku Spółek Zarobkowych usunie te niedomagania. Rozgałęziona sieć Oddziałów Banku Związku pozwoli Oddziałowi Paryskiemu obsługiwać pod tym względem całą Polskę, nawiązane zaś już stosunki ze wszystkiemi większemi bankami francuskiemi dadzą mu możność być pożytecznym dla naszych rodaków nietylko w Paryżu, lecz w całej Francji.

Bank Związku Spółek Zarobkowych posiada, oprócz 5 oddziałów miejskich w Poznaniu, oddziały: w Warszawie, Krakowie, Bydgoszczy, Grudziądzu, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Piotrkowie, Radomiu, Toruniu, Zbąszyniu oraz w Gdańsku i w New-Yorku. Pozatem Bank jest w stałych stosunkach z kilkuset spółkami zarobkowemi na obszarze b. dzielnicy pruskiej.

NOWE ODDZIAŁY POLSKIEGO BANKU HANDLOWEGO.

Polski Bank Handlowy w Poznaniu zamierza uruchomić trzy nowe oddziały: w Nowym Sączu, Tarnopolu i Podwołoczyskach.

NOWY BANK W POZNANIU.

Z dniem 1 października rozpoczął czynności nowy bank w Poznaniu p. f. „Bank Mieszczaństwa Polskiego, Tow. Akc." Siedziba Banku mieści się przy ul. Pawła № 3.

KRONIKA REKLAMOWA

O dobre ogłoszenie.

Niemiecki organ handlu włókienniczego, „Textil-Woche“ ogłosił konkurs celem udoskonalenia formy ogłoszeń.

Konkurs zapowiada dwie nagrody po dwadzieścia tysięcy marek każda. Jedną nagrodę przeznaczono dla firm, które nadeślą wzór najlepszego, najbardziej pomysłowego ogłoszenia. O drugą nagrodę ubiegać się mogą artyści-graficy.

Motywując wyznaczenie nagrody dla firm, organ niemiecki powiada, że pragnie w ten sposób wyrwać kupców ze zwykłej obojętności względem formy ogłoszeń, oduczyć ich od szablonowego naśladownictwa, pobudzić do samodzielnego myślenia.

Tak głosi organ niemiecki, pismo w kraju, który pod względem reklamowym wykazuje niezwykłą ruchliwość, pomysłowość i zrozumienie wartości reklamy prasowej. Wystarczy wziąć do rąk pierwsze lepsze wydawnictwo niemieckie, aby przekonać się, że najmniej udatne ogłoszenia w niem zamieszczone, pod względem układu i redakcji przewyższa o całe niebo upstrzone inseratami stronice pism polskich. Ogłoszenia zaś w pismach specjalnych, w licznych tygodnikach, dwutygodnikach i miesięcznikach — wykonywane są z niezwykłą starannością, przeważnie w ujęciu rysunkowem, częstokroć wielobarwne.

W Polsce wszelkie próby, aby przekonać firmy o potrzebie, konieczności i celowości ogłoszeń nieszablonowych — zawodziły. Wszelki, choćby niewielki koszt, odstraszał kupca i dlatego też nie posiadamy artystów, którzyby poświęcali swe zdolności w tym kierunku.

A przecież ogłoszenie, jeśli ma przynieść korzyść musi się wyróżniać wśród innych, musi zwracać uwagę czytelnika.

Ma słuszność pewien przemysłowiec amerykański mówiąc: „Ogłoszenie, aby mogło odnieść skutek, powinno ukazać się conajmniej dziesięć razy. Za pierwszym razem czytelnik inseratu nie spostrzeże, za drugim — zobaczy, lecz nie przeczyta; za trzecim — odczyta; za czwartym poinformuje się o cenie artykułu reklamowanego, za piątym — zanotuje adres firmy; za szóstym — opowie o treści ogłoszenia swojej żonie; za siódmym — postanowi artykuł reklamowany kupić; za ósmym — kupuje; za dziewiątym — chwali się rzeczą nabytą przed przyjaciółmi, za dziesiątym zaś — przyjaciele opowiadają o tem swoim żonom i wtedy reklama odnosi skutek“.

Mówi tak amerykanin. Gdyby jednak przyjrzał się ogłoszeniom w prasie polskiej, powiedziałby z pewnością: „Takie ogłoszenia jak te nie powinny się ukazywać wcale, bo nawet po stu razach nikt ich nie zauważy, a też mniej odczyta!“.

Wprawdzie tak źle nie jest, bo ogłoszenia skutek odnoszą.

Ale jaką korzyść przynieśćby mogły, gdyby przemysłowiec lub kupiec przed oddaniem ogłoszenia do druku, zasięgnął porady fachowca, lub powierzył zilustrowania inseratu artyście?

Ogłoszenie bowiem tylko wówczas może spełnić swój cel, jeśli kupiec, który wie, czego od ogłoszenia żąda i fachowiec, dysponujący środkami, wspólnie zabiorą się do pracy.

T. P.



№ 20. Adres Redakcji i Administracji Złota 5, tel. 246-58.

Uświadomienie finansowe.

Przewroty wojenne skierowały uwagę szerokiego ogółu na takie zagadnienia finansowe, które przed wojną zaprzątały głowy jedynie specjalistów.

Do takich zagadnień należy, przedewszystkiem, problem walutowy. W krajach i państwach z walutą zdeprecjonowaną daje się on odczuwać szczególnie dotkliwie. Jeżeli jednak zbliża się on do pomyślnego rozwiązania tak wolno, to jedną z przyczyn jest, niewątpliwie, brak zrozumienia jego istoty. Ogół, nawet uprawiający zawody przemysłowe i handlowe, nie zawsze jest w tym zakresie dostatecznie uświadomiony.

Mniej więcej to samo dałoby się powiedzieć o rynku papierów wartościowych, lub o „rynku rynków", jakiemi są giełdy pieniężne i towarowe. Oczywiście, trudno wymagać od szerokiego ogółu, aby zgłębił i poznał całą alchemję tworzenia się cen giełdowych, czyli kursów. Zagadnienie ceny zawsze jest trudne, czy to będzie cena ziemniaków, czy też akcji skomplikowanego przedsiębiorstwa. Ale są i dają się zawsze poznać pewne cechy, choćby zewnętrzne, ułatwiające orjentację i uniknięcie dotkliwych i nader bolesnych rozczarowań.

Wprawdzie już przed wojną istniała w tym zakresie wprost zadziwiająca nieświadomość, niekiedy wprost naiwność. Znane są fakty, że publiczność nabywała akcje przedsiębiorstw nieistniejących, w tem przekonaniu, że one istnieją i prosperują. Zdarzały się też takie nieporozumienia, że kupowano jakieś walory w przeświadczeniu, że są to udziały przedsiębiorstwa metalurgicznego, gdy w rzeczywistości były to akcje fabryki włókienniczej. Przykładów takich możnaby przytoczyć dużo.

Wojna przyniosła w tym kierunku tę zmianę, że takie błędy i nieporozumienia rozszerzyła i pogłębiła. Powstawanie coraz to nowych spółek akcyjnych, przeszacowanie majątków, powiększanie kapitałów akcyjnych, nowsze emisje i t. d., wszystko to wytwarza taką gmatwaninę pojęć, oraz informacji, że nawet doświadczony pośrednik nie może się prędko i łatwo zorjentować w tym chaosie. Przeciętny nabywca jest tu zupełnie bezradny. A jeżeli dodamy do tego niedostateczne zbliżenie życia gospodarczego trzech dzielnic rozbiorowych, różne zwyczaje giełd w głównych miastach dzielnicowych, wymienianie w cedułach giełdowych nazw, nic, lub niewiele mówiących w innej dzielnicy — zrozumiemy, że nieświadomość staje się prawie nieuniknioną.

Obok tego objawu nie można przejść z chłodnym objektywizmem obserwatora. Niewątpliwie zgodzą się na to wszyscy, że takie nieuświadomienie jest dla całokształtu życia gospodarczego szkodliwe. Odstręcza ono pieniężny kapitał od popierania tego życia. Pieniądz, który powstał z towarów, powinien jaknajprędzej dążyć do tego aby się znów przeistoczyć w towar, produkt (słynna formuła Marxa: G — W — G, to jest: Geld — Ware — Geld). Tymczasem różne zawody, powstające na tle nieświadomości, zniechęcają, zrażają ten kapitał pieniężny do przeistoczenia się w kapitał przemysłowy: budynki fabryczne, surowce, maszyny i t. d.

Przeciwdziałanie tej nieświadomości, jej rozpraszanie i stopniowe usuwanie, jest zatem

pożądane, a nawet konieczne. Wymaga tego interes już nietylko jednostek, lecz również interes ogólny. Ale jak przeciwdziałać?

Najbardziej skuteczna i racjonalna byłaby, rzecz prosta, budowa od podstaw: odpowiednie kształcenie ogółu za pomocą prelekcji, odczytów, przystosowanie programów szkolnych do tych potrzeb i t. d. Ale byłyby to środki działania, obliczone na dłuższą metę. Tymczasem sprawa jest nagląca.

Sądzimy, że skuteczną pomoc mogłoby okazać w tym kierunku wydanie zwięzłej, treściwej broszury, obejmującej dane, potrzebne do zorjentowania się, choćby ogólnego, w labiryncie ceduł giełdowych oraz informacji o głównych objawach naszego życia gospodarczego.

O ile nam wiadomo, myśl takiego wydawnictwa już podjęto i przystąpiono do jej wykonania. Niewątpliwie spotka się ono z przyjęciem życzliwem, wypełni bowiem lukę w naszem piśmiennictwie zawodowem i przyniesie pożytek bezpośredni każdemu, kto się w karty takiego wydawnictwa zagłębić zechce.

T. W.

Wycofanie biletów P. K. K. P.

Polska krajowa kasa pożyczkowa (P. K. K. P.) podaje do wiadomości powszechnej, że za zgodą ministerjum skarbu wycofuje z obiegu następujące bilety swoje pierwszej emisji:

500-markowe, wzoru biletów okupacyjnych, z datą 15 stycznia 1919 r., podpisane przez dyrektorów: St. Karpińskiego, Chamca i skarbnika głównego M. Karpusa;

100-markowe z wizerunkiem Kościuszki, datowane 15 lutego 1919 r., podpisane przez dyrektorów: St. Karpińskiego, Chamca i skarbnika głównego M. Karpusa, na papierze różowawym i białym;

1000-markowe z wizerunkiem Kościuszki, datowane 17 maja 1919 r., podpisane przez dyrektorów: D. Adama, J. Zarzyckiego i skarbnika głównego M. Karpusa, na papierze różowawym i białym.

Powyższe bilety będą przyjmowane powszechnie do zapłaty, jak również we wszystkich oddziałach polskiej krajowej kasy pożyczkowej, urzędach, kasach skarbowych, kolejowych, pocztowych i wogóle w kasach instytucji państwowych na opłatę wszelkich należytości tylko do *15 grudnia r. b.*

Po tym terminie ustaje obowiązek przyjmowania biletów tych do zapłaty. Mogą być one tylko wymieniane na bilety II emisji jedynie w oddziałach polskiej krajowej kasy pożyczkowej aż *do 15 stycznia 1922 r.*

Koszta przesyłek pocztowych biletów, zgłaszanych do wymiany, ponosi ich posiadacz.

Z dniem 16 stycznia 1922 r. ustaje zupełnie obowiązek opłaty wspomnianych biletów.

Przy tej sposobności polska krajowa kasa pożyczkowa zwraca się ponownie z wezwaniem do posiadaczy większych sum gotowizny, przechowywanych w domu, aby pojmując swój własny interes, wymieniali ją na bilety skarbowe serji II, lub na wewnętrzną długoterminową pożyczkę państwową 1920 r., które przynoszą 5 procent rocznie i korzystają z różnych przywilejów.

Odpowiedzi Redakcji.

Panom *A. W.* w miejscu. Sprawdzona do 31/12 1920 r. Niewylosowane.

Panu *R. D.* w Rad. Wkrótce zamieścimy.

Panu *S. L.* Po otrzymaniu tabeli zamieścimy. Losowanie $4^1/_2{}^0/_0$ i $4^0/_0$ List. Zast. Ziemsk. odbywa się dwa razy rocznie t. j. z początku kwietnia i października. Tabele List. Zastawn. prowincjonalnych przypuszczalnie w tym miesiącu nadejdą.



W okresie sprawozdawczym (10/10—24/10) na giełdzie warszawskiej ujawniło się w dalszym ciągu polepszenie kursów marki polskiej, eo ipso — zniżka walut zagranicznych. Stosunkowo najbardziej ucierpiała marka niemiecka, która coraz bardziej na dół się stacza na giełdach zagranicznych, (8 b. m. w Paryżu notowano Berlin 11¼, w Szwajcarji 4.60, zaś 22 b. m. — 8¼ i 3¼). Podział Górnego Śląska i względnie korzystne dla Polski załatwienie tej sprawy nie mogło oczywiście nie wpłynąć ujemnie na kształtowanie się marki niemieckiej na giełdach zagranicznych. Gdy decyzja Ligi Narodów przestała być tajemnicą, w pierwszej chwili w Bytomiu nie chciano więcej po nad 15 marek polskich płacić za markę niemiecką. Miejmy nadzieję, gdy i budżet państwowy, dzięki usiłowaniom nowego ministra Skarbu, dojdzie do równowagi, marka polska zyska zaufanie zagranicy i na giełdach wszechświatowych nie będzie niżej notowaną niż niemiecka.

Zestawienie kursów walut zagranicznych:

	10/10	13/10	24/10
Dolary Stan. Zjedn.	5275 —	3850 —	4000
Franki francuskie	395 —	300 —	280
Funty Szterl.	19900 —	16250 —	15600
Marki niemieckie	43 —	29 —	24½
Korony austr.	172½ —	—	122½

Obok zniżki walut zagranicznych zarysowała się silna zniżka wartości dywidendowych. Brak gotowizny a w dodatku subskrypcje na nowe emisje akcji wpłynęły w znacznym stopniu na dalszą zniżkę nawet pierwszorzędnych walorów, jak Starachowickie, Ostrowieckie, Lilpopy, Rudzki, Żyrardowskie i t. p. Takich kolosalnych różnic kursowych dawno nie obserwowaliśmy. Gdyby ta zniżka dotknęła tylko akcje nowopowstałych przedsiębiorstw, nie byłoby tak dziwnem, gdy jednak sobie uprzytomnimy, że za jeden dolar (przed wojną rub. 1.90 kop.) można kupić akcję Starachowicką lub za jeden funt szterl. (przed wojną rub. 9.20 kop.) pięć akcji „Lilpop Rau i Loewenstein" — to należy przyjść do przekonania, że tak logika jak i wszelkie obliczenia na giełdzie naszej nie istnieją. Niektórzy giełdziarze - optymiści sądzą, iż po zrealizowaniu decyzji Ligi Narodów i po ściągnięciu daniny, życie na giełdzie pójdzie trybem normalniejszym i wtedy można przypuszczać, iż kurs akcji zbliżony będzie do rzeczywistej ich wartości. Na polu akcji bankowych obroty były niewielkie przy tendencji utrzymanej.

W dziedzinie papierów lokacyjnych jedynie 4½% L. Z. Ziemskie markowe spadły o kilka punktów, natomiast takież rublowe listy pozostały prawie na poprzednim poziomie. 5% L. Z. m. Warszawy wskutek znaczniejszego zaofiarowania również się obniżyły, natomiast obligacje m. st. Warszawy po kursach niezmienionych miały chętnych nabywców. 5% L. Z. m. Łodzi niżej notowano.

Pod koniec okresu usposobienie dla walut zagranicznych i akcji — zniżkowe, dla papierów procentowych — bez zmiany. *P.*

OSTATNIE KURSY DEWIZ NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH.

PARYŻ: Londyn 54.25, Nowy-York 1382.50, Szwajcarja 255, Wiedeń 0.85, Berlin 8.25.

LONDYN: Paryż 54.13, Nowy-York 395.50, Zurich 21.50, Berlin 620.

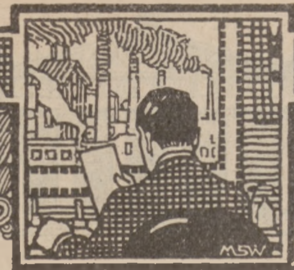
ZURICH: Paryż 39.75, Londyn 21.30, Nowy-York 541, Berlin 3.20, Warszawa 0.12.

NOWY - YORK: Paryż 7.31.49, Londyn 3.95.49, Berlin 63.99.

BERLIN: Paryż 1140.15, Londyn 614.15, Nowy York 155.66, Warszawa 4.75.

WIEDEŃ: Paryż 24.380, Londyn 13.900, Nowy-York 3.333, Berlin 2.169.

KRONIKA AKCYJNA



SPÓŁKI NOWOPOWSTAJĄCE.

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Józef Wdowiński w Warszawie. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 30 miljonów, podzielonych na 30 tysięcy akcji po Mk. 1,000. Założycielem Spółki jest Józef Wdowiński.

Przemysłowo - Handlowe T-wo „Polkodopal". Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 30 miljonów, podzielonych na 6 tysięcy akcji po Mk. 5,000. Założyciele: Stanisław Orlikowski, Franciszek Jaroszyński, Adam Sobański, Kazimierz Czerwiński, Wacław Grzybowski i Bohdan Krassowski.

Dom Handlowo-Przemysłowy A. Aronson I Synowie i Jakób Kaffeman. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 15 miljonów, podzielonych na 4800 akcji po Mk. 2,500. Założyciele: Abram, Waldemar i Leopold Aronsonowie oraz Jakób Kaffeman.

Bank Ziemi Kaliskiej. Siedziba w Kaliszu. Kapitał zakładowy Mk. 25 miljonów, podzielonych na 25 tysięcy akcji po Mk. 1,000. Założyciele: Józef Bronikowski, Gustaw Fibiger, Władysław Iwanowski, Stanisław Janowicz, Mieczysław Janaszewski, Jan Karwaciński, Michał Kołodziejski, Dom Handlowy „Polwinkol", Adam Krzyżanowski, Antoni Kurowski, Magistrat m. Kalisza, Jan Michalski, Kazimierz—Jan Łabędź Mieszczański, Wacław Niemojowski, Stanisław Orzeł, Kazimierz Szolc, Bolesław Chrzanowski, Jan, Karol i Stanisław Wyganowscy, Kazimierz Czapski, Tadeusz Fiszer, Ignacy Łaszczyński, Stanisław Radoński, Andrzej Potworowski, Bolesław Lissowski i Józef Golcz.

„Hajnówka" Leśny Przemysł Chemiczny. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 60 miljonów, podzielonych na 60 tysięcy akcji po Mk. 1,000. Założyciele: Polskie Towarzystwo Gazownicze, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Handlowy w Warszawie, Kazimierz hr. Kwilecki, Władysław Braunstein, Inż. Konrad Billewicz, Inż. Czesław Świerczewski, Teofil Kujawski, Inż. Adam Koss, Dr. Tadeusz Smoluchowski, Inż. Edward Mianowski, Paweł Górski i Dyr. Kazimierz Chodorowski.

Zakłady Ogrodnicze C. Ulrich, założone w 1805 raku w Warszawie. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 20 miljonów, podzielonych na 20 tysięcy akcji po Mk. 1,000. Założyciele: Zakłady Ogrodnicze C. Ulrich, Wanda Ulrichowa, Krystyna Machlejdowa, Wanda Majchlejdowa, Anna Müllerowa, Juljan i Artur Machlejdowie i Stanisław Müller.

Syndykat Rolniczy Ciechanowski. Siedziba w Ciechanowie. Kapitał zakładowy Mk. 7 miljonów, podzielonych na 7 tysięcy akcji po Mk. 1,000. Założyciele: Józef Choromański, Ignacy Bojanowski, Henryk Lernicki, Antoni Płoski, Tadeusz Zawadzki, Jan Konopnicki i Karol Piechowski.

Warszawskie Fabryki Śrub i Drutu I. Wolanowski. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 10 miljonów, podzielonych na 10 tysięcy akcji po Mk. 1,000. Założyciele: Jerzy Wolanowski i Adolf Peretz.

„Zabłocie", Zakłady Chemiczne w Zabłociu. Siedziba w Zabłociu. Kapitał zakładowy Mk. 80 miljonów, podzielonych na 80 tysięcy akcji po Mk. 1,000. Założyciele: Dr. Stanisław Piłat i Dr. Leon Marczlewski.

Fabryka Obuwia Mechanicznego „Słoń" dawniej Bracia Kipper. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 300 miljonów, podzielonych na 60 tysięcy akcji po Mk. 5,000. Założyciele: Jakób Himmelfarb, Zakłady Garbarskie „Bracia Pfeifer i Maks Stein.

Polskie Towarzystwo Zakładów Drukarskich na Wołyniu „Poldruk". Siedziba w Łucku. Kapitał zakładowy Mk. 8 miljonów, podzielonych na 8 tysięcy akcji po Mk 1,000 (2,000 imiennych uprzywilejowanych i 6,000 na okaziciela). Założyciele: Stanisław hr. Czacki, Emanuel Małyński, Aleksander hr. Ledóchowski i Karol Waligórski.

Centrala Handlowa Powiatu Warszawskiego. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 20 miljonów, podzielonych na 4 tysiące po Mk. 5,000. Założyciele: Związek Samorządowy powiatu Warszawskiego i Leonard Bobiński.

Polski Bank Parcelacyjny z siedzibą w Wilnie. Ukonstytuował się 24 września r. b. z kapitałem zakładowym Mk. 100 miljonów, podzielonych na 100 tysięcy akcji po Mk. 1000.

Dystylarnia Parowa, Fabryka Wódek i Likierów, Miodosytnia oraz Hurtownia Win Zjednoczonych Kupców Polskich. Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy Mk. 25 miljonów, podzielonych na 25 tysięcy akcji po Mk. 1,000. Założyciele: Klemens Łęcki, Leonard Miedzianowski, Michał Adolf, Bolesław Szkopowski i Ludwik Karasiński.

KRONIKA AKCYJNA



SPÓŁKI POWIĘKSZAJĄCE KAPITAŁ ZAKŁADOWY.

Towarzystwo Warszawskie Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu — o Mk. 108,720,000 drogą przeszacowania książkowej wartości majątku Spółki. Akcjonarjusze otrzymują za każdą dotychczasową akcję wart. nom. Mk. 9400 sztuk 100 nowych akcji po Mk. 1000 wart. nom., z których 10 akcji imiennych i 90 na okaziciela i za każdą dotychczssową akcję wart. nom. Mk. 4700 sztuk 50 nowych po Mk. 1000 wart. nom., z których 5 akcji imiennych i 45 na okazieiela. Wobec tego obecny kapitał zakładowy spółki wynosić będzie Mk. 120 miljonów.

Polskie Huty Szkła w Krośnie— o Mk. 14 miljonów drogą wypuszczenia 50 tysięcy akcji III em. po Mk. 280 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emis. Mk. 480.

Tow. Powązkowskiej Fabryki Mydła — o Mk. 5 miljonów drogą wypuszczenia 5 tysięcy akcji II em. po Mk. 1000 wart nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom emisji poprzedniej w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej Mk. 1050.

„Zdroje Polskie“—o Mk. 10 miljonów przez wydanie 20 tysięcy akcji po Mk. 500 wart. nom. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo do nabycia jednej akcji nowej na jedną dawną po cenie emisyjnej Mk. 540 do 15 listopada r. b.

Bank Angielsko-Polski—o Mk. 25 miljonów drogą wypuszczenia 50 tysięcy akcji po Mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia nowych akcji przysługuje dawnym akcjonarjuszom w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emis. Mk. 590.

Towarzystwo Wyrobów Trykotowych i Dzianych „Jakób Hirszberg i Wilczyński w Łodzi — o Mk. 20 miljonów drogą wypuszczenia 20 tysięcy akcji po Mk. 1000 wart nom., które wydane będą firmie „Jakób Hirszberg i Wilczyński“ po cenie Mk. 1000 jako pokrycie reszty szacunku, należne powyższej firmie.

Towarz. Akc. Cukrowni „Wożuczyn“—o Mk. 9,408,000 drogą przewalutowania książkowej wartości majątku Spółki i na przestemplowanie dotychczasowych akcji po rub. 250 na sztuki po Mk. 2500 i następnie o dalsze Mk. 12 miljonów drogą wypuszczenia 4800 sztuk nowych imiennych akcji po Mk. 2500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisii służy właścicielom emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej Mk. 3500.

Warszawskie Tow. Handlu Herbatą — o Mk. 20 miljonów drogą wypuszczenia 20 tysięcy akcji II em. po Mk. 1000 wart. nom. Piezwszeństwo do nabycia akcji II em. przysługuje dawnym akcjonarjuszom w stosunku jednej nowej na jedną dawną po cenie emisyjnej Mk. 1650.

Fabryka Produktów Chemicznych „Liban“ w Podgórzu — o Mk. 4,200,000 drogą wypuszczenia 30 tysięcy akcji II em. po Mk. 140 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji emisji poprzedniej w stosunku trzech nowych na jedną dawną po cenie emisyjnej Mk. 200.

Sp. Akc. Importowo-Eksportowa „Agrumaria“ — o Mk. 4 miljony drogą wypuszczenia 800 akcji po Mk. 5000 wart. nom. Cała ilość akcji została pokryta i pełnowpłacona przez dotychczasowych akcjonarjuszów, którzy otrzymali po cenie nominalnej jedną nową na jedną dawną akcję.

Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych M. Wolski i S-ka w Lublinie—o Mk. 30 miljonów drogą wypuszczenia 30 tysięcy akcji II em. po Mk. 1000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom I em. w stosunku jednej nowej na jedną dawną po cenie emisyjnej Mk. 1100. Niezależnie od tego właścicielowi dwóch akcji I em. przysługuje również prawo otrzymania dodatkowo jednej akcji II em. po cenie emisyjnej Mk. 2150.



Dom Handlowo - Przemysłowy „Franciszek Fuchs i Synowie“ — o Mk. 16 miljonów drogą przeszacowania książkowej wartości majątku. Właściciele każdych trzech akcji I em. otrzymują 16 nowych akcji II em. po Mk. 2500 wart. nom. Następnie powiększa się kapitał akcyjny o dalsze Mk. 16 miljonów drogą wypuszczenia 6400 akcji III em. po Mk. 2500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji III em. służy właścicielom emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych akcji po cenie emisyjnej Mk. 2670.

Polska Fabryka Samochodów — o Mk. 15 miljonów drogą wypuszczenia 30 tysięcy akcji II em. po Mk. 500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji emisji poprzedniej w stosunku dwóch nowych na trzy dawne po cenie emisyjnej Mk. 650.

Fabryka Samochodów „Automotor“—o Mk. 40 miljonów drogą wypuszczenia 80 tysięcy akcji II em. po Mk. 500 nom. wart. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do otrzymania jednej nowej na jedną starą po cenie emisyjnej Mk. 650 do 31 października r. b.

Sp. Akc. Przemysłu i Handlu „Poldor“—o Mk. 140 miljonów drogą wypuszczenia 140 tysięcy akcji po Mk. 1000 wart. nom. Kapitał powyższy został całkowicie wpłacony przez dotychczasowych akcjonarjuszów przed ogłoszeniem subskrypcji.

Tow. Akc. Fabryki Wag „W. Hess“ w Lublinie — o Mk. 47,840,000 drogą przeszacowania wartości majątku Spółki. Dotychczasowi akcjonarjusze otrzymują wzamian jednej akcji wart. nom. rub. 5000 sztuk 50 nowych akcji po Mk. 5000 wart. nom.

Fabryka Wyrobów Metalowych „Pelikan“—o Mk. 5 miljonów drogą wypuszczenia 5 tysięcy akcji III em. po Mk. 1000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy posiadaczom akcji emisji poprzednich w stosunku jednej nowej po cenie emisyjnej Mk. 1100 oraz jednej po cenie Mk. 1600 na dwie akcje dawne do 25 listopada r. b.

Sp. Akc. dla Handlu i Przemysłu Leśnego „Władysław Małachowski" — o Mk. 20 miljonów drogą wypuszczenia 20,000 akcji po Mk. 1.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia nowych akcji służy właścicielom akcji dawnych w stosunku dwóch nowych na jedną dawną po cenie emisyjnej Mk. 1,200.

Warszawski Bank Zjednoczony— o Mk. 50 miljonów drogą wypuszczenia 50,000 akcji II em. po Mk. 1,000 wart nom Właściciele akcji I em. mają prawo do nabycia jednej akcji II em. na jedną I em. po cenie emisyjnej Mk. 1,050 do 1 listopada r. b.

Fabryka Lamp Elektrycznych „Cyrkon" — o Mk. 38 miljonów drogą wypuszczenia 36,000 akcji po Mk. 500 wart. nom. Prawo pierszeństwa otrzymania tych akcji służy dotychczasowym akcjonarjuszom w stosunku trzech nowych na każdą akcję poprzednich emisji po cenie emisyjnej Mk. 580 do 16 grudnia r. b.

Sp. Akc. Przemysłu Drzewnego „Sylwan" — o Mk. 38 miljonów drogą wypuszczenia 7,600 akcji po Mk. 5.000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia akcji II em. służy właścicielom akcji dawnych w stosunku do posiadanych akcji po cenie emisyjnej Mk. 5,700.

Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych „Pomoc" — o Mk. 80 miljonów drogą wypuszczenia 16,000 po Mk. 5,000 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia nowych akcji przysługuje właścicielom emisji poprzedniej w stosunku czterech nowych na jedną starą akcję po cenie nominalnej.

Cukrownia i Rafinerja „Borowiczki" — o Mk 14,700,000 drogą wypuszczenia 4,200 akcji III em. po Mk. 3,500 wart. nom. Pierwszeństwo do nabycia nowych akcji służy właścicielom emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych przez nich akcji po cenie emisyjnej Mk. 4,000.

Związkowa Centrala Maszyn Tow. Akc. w Poznaniu podwyższa kapitał akcyjny o 9.000.000 mk., t. j. do 11.000.000 mk. przez wydanie III emisji akcji, która składać się będzie z dwuch serji: ze 100 sztuk akcji imiennych serji A uprzywilejowanych po 4.000 mk. i z 3.300 akcji serji B, brzmiących na okaziciela, mianowicie: 1.600 akcji po 1.000 mk., 1.000 akcji po 2.000 mk., 800 akcji po 5.000 mk. i 100 akcji po 10.000 mk. Akcje uprzywilejowane wydaje się po kursie 160%, a akcje zwykłe po kursie 130%. Nowe akcje biorą udział w zyskach od 1 października r. b. Jednocześnie postanowiono zamienić akcje imienne I i II emisji na akcje brzmiące na okaziciela.

Związkowa Centrala Maszyn założona została w 1918 r. przy udziale finansowym Banku Związku Spółek Zarobkowych i ma na celu handel maszynami i narzędziami rolniczemi. Za 1919 r towarzystwo wypłaciło 8% dywidendy, za 1920 r. 20%.

RÓŻNE.

5% Pożyczka Państwowa Wewnętrzna Długoterminowa z 1920 r. Zapisy na powyższą pożyczkę przedłuża się aż do odwołania, za wyjątkiem zapisów dokonywanych na raty, których termin zamknięcia upłynął 31 lipca r. b.

Magistrat m. Warszawy wypuszcza 5% Warszawską Pożyczkę Przezorności 1921 r. II serja w odcinkach po Mk. 10,000, 5,000 3,000 i 1000 na 65 lat drogą losowań półrocznych dokonywanych w dniach 1 kwietnia i 1 października każdego roku, pierwsze zaś losowanie odbędzie się 1 października 1922 r. Kupony będą płatne 2 stycznia i 1 lipca każdego roku. Za każde Mk. 100 zaamortyzowanych obligacji wypłacać się będzie Mk. 200.

Tow. Przem. „Kabel" zamienia świadectwa tymczasowe na oryginalne akcje I em.

Tow. Akc. Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Warszawie zamienia świadectwa tymczasowe na oryginalne akcje II i III em. jakoteż zamienia dotychczasowe akcje I em. na nowe.



Bank Wschodni wymienia świadectwa tymczasowe na akcje oryginalne II i III emisji.

„Krakus" Zjednoczone Fabryki Przetworów Wyskokowych i Owocowych Sp. Akc. w Krakowie zamienia świadectwa tymczasowe na akcje oryginalne.

Bank Związku Spółek Zarobkowych otworzył oddział w Paryżu

„Żegluga Polska" Sp. Akc, w Krakowie wypłaca dywidendę za 1920 r. 20% dywidendy t. j. od akcji I em. za cały rok Mk. 28 i od II em. za 2 miesiące Mk. 4.50 od akcji.

Spółka Akcyjna pod firmą: Compagnie des Glaces du Midi de la Russie societé ánonyme établie à Charleroi (Belgijska Spółka Akcyjna Towarzystwa Południowo Rosyjskich Hut Lustrzanych w Charleroi w Belgji) uzyskała pozwolenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu na działalność w Państwie Polskiem.

Akc. Spółki „Orthwein, Karasiński i Ska II em. zostały dopuszczone do obrotów na giełdzie warszawskiej.

Warszawskie Towarzystwo Handlu Herbatą Sp. Akc. zmieniło firmę na *Warszawskie Towarzystwo Handlu Herbatą A. Długokięcki, W. Wrześniewski Sp. Akc.*

Bank Ziemiański i wszystkie jego oddziały przyjmują zapisy na 6% obligacje tegoż Banku.

TERMINY USTANOWIONE PRZEZ KOMITET GIEŁDOWY WARSZAWSKI DLA WPŁAT NABYWANYCH W WARSZAWIE.

Miejscowość	Wpłata telegraficzna	Wpłata listowna
Berlin, Wiedeń i Praga Czeska	3 dni	5 dni
Gdańsk	2 dni	4 dni
Paryż i Bruksela	3 dni	6 dni
Londyn, Medjolan, Zurich, Kopenhaga, Chrystjanja i Sztokholm	3 dni	7 dni
Bukareszt i Budapeszt	3 dni	8 dni
New-York	5 dni	25 dni

Terminy powyższe należy uważać za maksymalne. Jeżeli wpłata dokonaną zostanie w terminach, przekraczających wyżej wskazane, sprzedający ją winien zabonifikować nabywcy 7% w stosunku rocznym za czas opóźnienia, a to w walucie obcej, względnie w markach polskich, do wyboru kupującego, po kursie dnia reklamacji.

O ile ostatni dzień wpłaty przypada na święto w kraju gdzie wpłata ma być dokonana, terminy powyższe przesuwają się o jeden dzień.

PODWYŻSZENIE KAPITAŁÓW AKCYJNYCH.

Dnia 5 listopada r. b. upływa prawo dokupu akcji III emisji Tow. Akc. „Browar Krotoszyński". Towarzystwo podwyższa kapitał zakładowy o 3,500,000 mk., t. j. do 7,000,000 mk. przez wypuszczenie 3,500 sztuk akcji 1000-markowych. Całą nową emisję przejął Bank Związku Spółek Zarobkowych z obowiązkiem ofiarowania dotychczasowym akcjonarjuszom na każdą starą akcję 1 nową po kursie 140%.

*

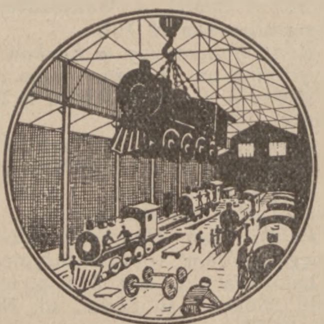
Dnia 31 października r. b. upływa prawo dokupu akcji IV emisji Tow. Akc. Wytwórni Maszyn Młyńskich w Poznaniu. Towarzystwo podwyższa kapitał zakładowy o 30,000,000 mk, t. j. do 40,000,000 mk. Całą nową emisję przejął Bank Związku Spółek Zarobkowych z obowiązkiem ofiarowania dotychczasowym akcjonarjuszom na każdą starą akcję 2 nowe po kursie 135%.

*

Dnia 27 października r. b. upływa prawo dokupu akcji II emisji Tow. Akc. Wielkopolska Fabryka Samochodów dawn. St. Brzeski w Poznaniu. Towarzystwo podwyższa kapitał zakładowy o 18,000,000 mk., t. j. do 20,000,000 mk. przez wypuszczenie 8,000 sztuk akcji tysiącmarkowych i 2,000 sztuk akcji po 5,000 mk. Całą emisję przejął Bank Związku Spółek Zarobkowych z obowiązkiem ofiarowania dotychczasowym akcjonarjuszom na każdą akcję I emisji 4 akcje II emisji po kursie 130%.

TOW. AKC. CUKROWNIA ZDUNY.

Odbyło się zwyczajne walne zebranie akcjonarjuszów Tow. Akc. Cukrowni „Zduny". Czysty zysk za rok ubiegły wyniósł 8,703,738 mk. Postanowiono wypłacić 15% dywidendy i 200% bonus. Jednocześnie uchwalono podwyższyć kapitał akcyjny Towarzystwa z 887,000 mk. na 6,500,000 mk. przez wydanie 5,613 akcji tysiącmarkowych. Większość akcji przejął Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.



DRUKARNIA TORUŃSKA TOW. AKC. W TORUNIU.

Walne Zebranie akcjonarjuszów Tow. Akc. Drukarni Toruńskiej postanowiło wydzielić z czystego zysku, wynoszącego za rok 1920/21 1.985.514 66 mk., 12% dywidendy. Towarzystwo założone zostało w listopadzie 1920 r. przy udziale finansowym Banku Związku Spółek Zarobkowych. Towarzystwo wykupiło 2 firmy w Toruniu: „C. Dombrowski", wydającej „Thorner Presse" i „Buchdruckerei der Thorner Zeitung" wraz z nieruchomościami, nowocześnie urządzonemi drukarniami i zapasami papieru.

ZATWIERDZANIE SPÓŁEK AKC.

W związku z programem Ministra Skarbu, zmierzającym do poprawienia sytuacji finansowej i stabilizacji waluty, powstał projekt wstrzymania na pół roku zatwierdzania statutów spółek akcyjnych. Wyjątek mógłby być zrobiony dla spółek produkcyjnych, lecz pod warunkiem, iż spółka wykaże możliwość otrzymania całego kapitału zakładowego. Ten sam warunek byłby stosowany przy powiększaniu kapitału drogą wypuszczania nowej emisji akcyj. Istotnie szybkie tworzenie licznych spółek akcyjnych przy ciągłym spadku kursu marki powoduje wielkie zapotrzebowanie i brak gotówki na rynku wewnętrznym.

Następujące spółki akcyjne zwołują zebrania ogólne:

Tow. Akc. Cukrown. „Ciechanów" — zwyczajne na 27 października r. b. o g. 5 p. p. w lokalu Związku Zawod. Cukrowni Król. Polsk. w Warszawie, Krakowskie Przedmieście № 7.

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa „W. Bednawski" — zwyczajne na 27 października r. b. o g. 5 p. p. w sali posiedzeń Banku Zjednoczonych Ziem Polskich w Warszawie, Plac Napoleona № 7.

Tow. Akc. Wyrobów Bawełnianych Ludwika Geyera w Łodzi — zwyczajne na 6 listopada r b. o g 12 w poł. w lokalu Zarządu w Łodzi, ul Piotrkowska № 282.

Sp. Akc. Handlu Ziemiopłodami—zwyczajne na 28 października r. b. o g. 11 rano w sali Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, ul. Kopernika № 30.

Tow. Fabryki Cukru i Rafinerji „Łyszkowice" — na 31 października w lokalu Zarządu w Warszawie, ul. Czackiego № 17 nadzwyczajne na g 3 p. p. i zwyczajne na g. 4 p. p.

Syndykat Rolniczy Kaliski — organizacyjne na 28 października r b. o g. 3 p. p. w sali Banku Handlowego w Kaliszu.

Tow. Starachowickich Zakładów Górniczych—zwyczajne na 29 października r. b. o g. 4 p. p. w biurze Rady Zarządzającej w Warszawie, ul. Warecka № 15.

Tow. Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej dawniej Heinzel i Kunitzer — zwyczajne na 31 października o g. 11 przez poł. w gmachu przy manufakturze.

Piotrogrodzko-Ryski Bank Handlowy — znyczajne na 5 listopada r. b. o g. 5 p. p. w lokalu Banku w Rydze.

Tow. Akc. „Samodział" Poznań— nadzwyczajne na 28 październwrnika r. b. o g. 3 p. p. w Poznaniu, Hotel Bazar.

Bank Kredytowy w Warszawie— nadzwyczajne na 8 listopada r. b. o g. 5 p. p. w lokalu Banku w Warszawie, ul. Mazowiecka № 9.

Przemysłowe Zakłady Chemiczne „Zagożdżon"—nadzwyczajne na 5 listopada r. b. o g. 6 wiecz. w lokalu Banku Narodowego w Warszawie, ul. Bracka № 1.

Bauk Związku Ziemian — nadzwyczajne na 3 listopada r. b. o g. 10 rano w sali Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, ul. Kopernika № 30.

Tow. Akc. Manufakt Baw Lorentz i Krusche w Zgierzu—nadzwyczajne na 2 listopada o g. 5 p. p. w lokalu Zarządu.

Sp Akc. Mechanicznego Wyrobu Obuwia „Polus"—nadzwyczajne na 29 października r. b. o g. 5 p. p w biurze Spółki w Warszawie, ul. Marszałkowska № 107.

Bank Komercyjny w Krakowie— zwyczajne na 29 października r. b. o g. 4 p. p. w lokalu Banku w Krakowie, Rynek Gł. 42.

Tow. Akc. Karola Steinerta w Łodzi—zwyczajne na 11 listopada r. b o g. 3 p. p. w biurze T-wa w Łodzi, ul. Piotrkowska № 276.

Polski Dom Handlowo-Agenturowy „Poldom" — organizacyjne na 6 listopada r. b. o g. 3 p. p w lokalu „Sokoła" w Łodzi, ul. Nawrót № 23.

Sp. Akc. dla Handlu i Przemysłu Leśnego Władysław Małachowski — nadzwyczajne na 5 listopada r. b. o g. 6 p. p. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Miodowa № 5.

Łódzkie Zakłady Przemysłowo-Leśue — organizacyjne na 5 listopada r. b. o g. 4 p. p. w lokslu Spółki w Łodzi. ul Kilińskiego № 122.

Tow. Ubezpieczeń „Przezorność"— nadzwyczajne na 7 listopada r. b. o g. 3 p. p. w biurze Dyrekcji w Warszawie, Plac Małachowskiego № 4.

Polski Bank Przemyslowy we Lwowie—zwyczajne na 8 listopada r. b. o g. 10 rano w lokalu Banku we Lwowie, ul. 3 Maja № 9.

Tow. Zakładów Górniczo-Hutniczych i Fabryk „Stąporków" — nadzwyczajne na 3 listopada r. b. o g. 5 p. p. w lokalu Zarządu w Warszawie, ul. Mazowiecka № 7.

„Dom Zakupu Bławatników Pomorza" — nadzwyczajne na 9 listopada r. b. o g. 5 p. p. w lokalu „Pod Wiechą" w Poznaniu, ul. 27 Grudnia.

„Nafta" — zwyczajne na 29 października r. b. o g. 4 p. p. w sali posiedżeń Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział — Lwów, ul. 3 Maja № 14.

Syndykat Rolniczy Kielecki — nadzwyczajne na 10 listopada r. b. o g. 4 p. p. w lokalu Spółki w Kielcach, ul. Czysta № 20.

Tow. Akc. Karola Scheiblera w Łodzi—zwyczajne na 15 listopada r. b o g. 10 rano w lokalu Zarządu w Łodzi, ul. Targowa № 65.

Zakł. Mech i Odlewnia Rhon, Zieliński i S-ka—nadzwyczajne na 8 listopada r. b. o g. 7 wiecz. w lokalu Banku Kredytowego w Warszawie, ul. Mazowiecka № 9.

Opatowsko-Sandomierska Rolna Sp. Akc.—nadzwyczajne na 10 listopada r. b. o g. 11 przed poł. w Opatowie w lokalu Związku Ziemian.

Francusko - Rosyjskie Towarzystwo Górnicze w Dąbrowie Górniczej — zwyczajne na 16 listopada r. b. o g. 10 rano w biurze Tow. Akc. Huta Bankowa w Warszawie, ul. Foksal № 11.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowlane — nadzwyczajne na 29 listopada r. b. o g. 6 p. p. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Marszałkowska № 81 m. 15.

Cukrownia „Kruszwica" — zwyczajne na 18 listopada r. b. o g. 2 p. p. w lokalu Zarządu w Kruszwicy.

LOSOWANIA

4% Państwowa Pożyczka Premjowa z 1920 r. (Miljonówka)

Ciągnienie z d. 15 października 1921 r.

№ 1,319,853.

Ciągnienie z d. 22 października 1921 r.

№ 4,983,912.

Wypłata po Mk. 1,000,000 natychmiast.

5% LISTY ZASTAWNE

Towarzystwa Kredytowego m. Kielc.

Ciągnienie z dnia 30 września 1921 r.

Po **2,160** Marek to jest **1,000** Rubli — № 115 213 340 i 426.

Po **1,080** Marek to jest **500** Rubli — № 173 214 245 262 310 i 606.

Po **540** Marek to jest **250** Rubli — № 26 167 225 246 253 464 535 566 581 i 616.

Po **216** Marek to jest **100** Rubli — № 192 193 318 362 811 948 1028 1294 1300 1355 1414, 1422 1576 1606 i 1631.

Wypłata od 14 stycznia 1922 r.

Pożyczka Premjowa Węgierska Hypoteczna.

Ciągnienie z dn. 25 lipca 1921 r.

Wygrane:

Po **250,000** Koron S. **28** N 81 A.

Po **25,000** Koron S. **28** N 81 B.

Po **5,000** Koron S. **1907** N 76 B.

Po **2,500** Koron S. **1907** N 76 A. S. **2515** N 5 A.

Po **1,000** Koron S. **1704** N 15 A, N 15 B, A. **2289** N 27 A, N 27 B, S. **2515** N 5 B.

Po **500** Koron S. **608** N 30 A, N 30 B, S. **2287** N 4 A, N 4 B, S. **2784** N 66 A, N 66 B.

Po **200** Koron S. **10** N 75 A, N 75 B, S. **39** N 77 A, N 77 B, S. **66** N 98 A, N 98 B, S. **247** N 26 A, N 26 B, S. **297** N 91 A, N 91 B, S. **362** N 11 A, N 11 B, S. **387** N 3 A, N 3 B, S. **411** N 69 A, N 69 B, S. **488** N 20 A, N 20 B, S. **499** N 76 A, N 76 B, S. **596** N 67 A, N 67 B, S. **672** N **80** A, N 80 B, S. **732** N 69 A, N 69 B, S. **769** N 24 A, N 24 B, S. **778** N 43 A, N 43 B, S. **828** N 96 A. N 96 B, S. **908** N 86 A, N 86 B, S. **914** N 65 A, N 65 B, S. **915** N 54 A, N 54 B, S. **1069** N 10 A, N 10 B, S. **1083** N 88 A, N 88 B, S. **1106** N 41 A, N 41 B, S. **1171** N 26 A, N 26 B, S. **1208** N 98 A, N 93 B, S. **1278** N 81 A, N 81 B, S. **1381** N 12 A, N 12 B, S. **1664** N 20 A, N 20 B, S. **1691** N 17 A, N 17 B, S. **1715** N 45 A, N 45 B, S. **1752** N 91 A, N 91 B, S. **1762** N 25 A, N 25 B, S. **1792** N 16 A, N 16 B, S. **1800** N 49 A, N 49 B, S. **1815** N 35 A, N 35 B. S. **1817** N 17 A, N 17 B, S. **1837** N 54 A, N 54 B, S. **1880** N 55 A, N 55 B, S. **1910** N 76 A, N 76 B, S. **1915** N 27 A, N 27 B, S. **2019** N 24 A, N 24 B, S. **2055** N 9 A, N 9 B, S. **2106** N 33 A, N 33 B, S. **2106** N 88 A, N 88 B, S. **2119** N 72 A, N 72 B, S. **2191** N 94 A, N 94 B, S. **2203** N 4 A, N 4 B, S. **2407** N 68 A, N 68 B, S. **2415** N 45 A, N 45 B, S. **2589** N 16 A, N 16 B, S. **2676** N 44 A, N 44 B, S. **2787** N 43 A, N 43 B, S. **2815** N 52 A, N 52 B, S. **2833** N 29 A, N 29 B, S. **2850** N 83 A, N 83 B, S. **2917** N 7 A, N 7 B, S. **2917** N 98 A, N 98 B, S. **2920** N 23 A, N 23 B, S. **2993** N 46 A, N 46 B, S. **2998** N 61 A, N 61 B, S. **3008** N 34 A, N 34 B, S. **3016** N 47 A, N 47 B, S. **3152** N 16 A, N 16 B, S. **3173** N 11 A, N 11 B, S. **3215** N 6 A, N 6 B, S. **3223** N 8 A, N 8 B, S. **3252** N 11 A, N 11 B, S. **3268** N 53 A, N 53 B, S. **3275** N 80 A, N 80 B, S. **3326** N 53 A, N 53 B, S. **3415** N 93 A, N 93 B, S. **3439** N 64 A, N 64 B, S. **3450** N 94 A, N 94 B.

Wypłata od 25 października 1921 r.

Pożyczka Premjowa Węgierska Czerwonego Krzyża z 1917 r.

Ciągnienie z dnia 5 kwietnia 1921 r.

Wygrane:

Po **100,000** Koron S. **82749** Nr 8.

Po **10,000** Koron S. **72753** Nr 9.

Po **1,000** Koron S. **54010** Nr 3, S. **71845** Nr 7.

Po **500** Koron S. **20015** Nr 8, S. **32513** Nr 10, S. **33178** Nr 10, S. **33700** Nr 6, S. **38203** Nr 4, S. **111517** Nr 8.

Po **200** Koron S. **15789** Nr. 5, S. **17134** Nr 5, S. **22259** Nr 5, S. **22886** Nr 1, S. **26138** Nr 5, Š. **28302** Nr 3, S. **35084** Nr 6, S. **49824** Nr 6, S. **51503** Nr 5, S. **51626** Nr 8, S. **52215** Nr 8. S. **52464** Nr 5, S. **53709** Nr 4, S. **58389** Nr 1, S. **63554** Nr 3, S. **66274** Nr 8, S. **71290** Nr 10, S. **74105** Nr 2, S. **74803** Nr 1. S. **75021** Nr 3. S. **86972** Nr 6, S. **91171** Nr 1. S. **108022** Nr 5, S. **112230** Nr 4, S. **113514** Nr. 7.

Wypłata od 5 maja 1921 r.

Pożyczka Premjowa p. Kongo z 1888 r.

Ciągnienie z dn. 20 czerwca 1921 r.

Wygrane:

Po **10,000** Franków S. **22277** N 20.

Po **2,000** Franków S. **1576** N 10.

Po **1,000** Franków S. **1576** N 8, S. **21274** N 11, S. **35022** N 23.

Po **750** Franków S. **1576** N 13, S. **9387** N 12, S. **10733** N 2, S. **13035** N 12, 14, S. **15631** N 2, S. **19827** N 7, S. **27873** N 1, S. **30567** N 12, 25, S. **30592** N 2, S. **42196** N 15, S. **42924** N 1. S. **45303** N 13, 17, S. **49973** N 2, S. **54219** N 12, S. **56673** N 15, 19, S. **58582** N 2.

Wylosowano następujące 34 serje:

93 613 1056 1576 5857 9164 9387 10733 13035 13542 14419 15631 19827 20080 21274 22277 22435 27873 28056 30567 30592 30893 35022 36937 42196 42924 45303 46862 49973 50097 51481 54219 56673 58582.

Za zawarte w powyższych 34 serjach numery, tu niewymienione, wypłacone będzie po Fr. 270.

Pożyczka Premjowa m. Fryburga z 1878 r. po Fr. 10.

Ciągnienie z dnia 15 marca 1921 r.

Wygrane:

Po **12,000** Franków S. **6959** N 9.

Po **1,000** Franków S. **10359** N **9.**

Po **400** Franków S. **2780** N 24, S. **3545** N 21, S. **5396** N 14.

Po **200** Franków S. **293** N 19, S. **2086** N 3, S. **4333** N 3, S. **5537** N 12, S. **9368** N 19.

Po **80** Franków S. **93** N 13, S. **313** N 5, S. **953** N 23, S. **4897** N 22, S. **5396** N 5, S. **6120** N 20, S. **7176** N 15, S. **9296** N 7, S. **9368** N **8**, S. **10243** N 7.

Po **40** Franków S. **1418** N 17, S. **2608** N 8, S. **4333** N 12, S. **5396** N 3, S. **7714** N 13.

Wylosowano 15 lutego 1921 r. **80** serji:

2 93 261 293 313 752 799 950 953 1247 1418 1549 1601 1641 1854 2049 2086 2529 2608 2619 2780 2785 2802 3069 3219 3545 3547 3613 3618 3626 3790 3927 3940 4104 4172 4246 4333 4450 4615 4706 4897 4963 5224 5396 5537 5875 6120 6548 6735 6770 6789 6853 6959 6998 7095 7176 7290 7344 7492 7635 7714 7726 7950 7957 8031 8065 8348 8626 8895 9116 9249 9296 9368 9622 10109 10243 10359 10450 10468 10606.

Za zawarte w powyższych 80 serjach numery, tu niewymienione, wypłacone będzie po Franków 17.

3% Pożyczka Premjowa Austrjacka z 1889 r.

Ciągnienie z dnia 5 lipca 1921 r.

Wygrane:

Po **60,000** Koron S. **6151** № 36.

Po **4,000** Koron S. **7346** № 6.

Po **2,000** Koron S. **6400** № 34, S. **7658** № 13.

Po **400** Koron S. **962** № 37, S. **1308** № 13, S. **1520** № 28, S. **1613** № 26, S. **1798** № 25, S. **2161** № 13, S. **2304** № 14, S. **2573** № 11, S. **3182** № 8, S. **3889** № 14, S. **5234** № 34, S. **5879** № 22, S. **5924** № 24, S. **6278** № 5, S. **6295** № 13, S. **6343** № 3, S. **6882** № 5, S. **7357** № 26, S. **7723** № 43, S. **7807** № 14.

Wylosowano następujących **25** serji:

98 883 1225 1833 2147 2294 3037 3203 3312 3446 3937 5335 5522 5538 5693 5984 6022 6081 6714 7283 7406 7422 7515 7554 7687.

Za zawarte w powyższych 25 serjach numery, tu nie wymienione, wypłacone zostanie po Koron 200.

Ciągnienie z dnia 1 Lutego 1922 r.

2% Pożyczka Premjowa Antwerpska z 1903 r. po Fr. 100.

Ciągnienie z dnia 1 czerwca 1921 r.

Wygrane:

Po **100,000** Franków S. **28155** № 17.

Po **2,000** Franków S. **20507** № 12.

Po **500** Franków S. **6754** № 7, S. **13733** № 14.

Po **250** Franków S. **3114** № 15, S. **8502** № 20, S. **13203** № 1, S. **14941** № 20, S. **15574** № 16, S. **20507** № 19, S. **22730** № 25, S. **24000** № 11, S. **24588** № 13, S. **30876** № 20, S. **31489** № 8, S. **37951** № 13.

Po **200** Franków S. **9438** № 5, S. **10988** № 17, S. **12750** № 2, S. **13203** № 22, S. **19825** № 9, S. **21845** № 3, S. **23277** № 16. S. **24312** № 24, S. **27073** № 8, S. **28155** № 13, S. **29811** № 2, S. **32538** № 4, 8, S. **38925** № 6.

Po **150** Franków S. **59** № 13, S. **1102** № 6, S. **5360** 10, S. **6754** № 7, S. **8231** № 4, S. **8502** № 21, S. **10988** № 18, S. **12750** № 16, S. **14525** № 21, S. **14941** № 12, S. **15574** № 15, S. **18060** № 10, 17, S. **19157** № 14, S. **21236** № 16, S. **21845** № 18, 20, S. **23595** № 6, S. **27073** 23, 24, S. **28155** № 3.

Wylosowano następujące **62** serje:

59 831 1102 2819 3114 5360 5440 6448 6754 7142 8231 8502 9392 9438 10631 10988 12633 12750 13203 13733 14525 14941 15574 16358 16832 17141 18060 18240 18545 19157 19825 20507 21014 21236 21845 22730 23277 23439 23595 24000 24106 24113 24312 24454 24588 24646 25381 27073 28155 28685 29811 30023 30876 31489 32538 32992 35214 36057 36972 37211 37951 38925.

Za zawarte w powyższych 62 serjach numery, tu niewymienione, wypłacone będzie po 110 fr.

Wypłata od dnia 1 maja 1922 r.

Pożyczka Premjowa Austrjacka z 1858 r.

Ciągnienie z dnia 1 lipca 1921 r.

Wygrane:

Po **300,000** Koron S. **1434** Nr 20.
Po **60,000** Koron S. **4174** Nr 10.
Po **30,000** Koron S. **3775** Nr 33.
Po **10,000** Koron S. **2829** Nr 71, S. **3368** Nr 57.
Po **4,000** Koron S. **1917** Nr 91, S. **3076** Nr 55.
Po **3,000** Koron S. **335** Nr 56, S. **2829** Nr 7, S. **2866** Nr 87.
Po **2,000** Koron S. **1055** Nr 52, S. **1434** Nr 32, S. **3267** Nr 91.
Po **800** Koron S. **335** Nr 50, 94, S. **419** Nr 44, S. **680** Nr 82, S. **865** Nr 97, S. **1037** Nr 100, S. **1055** Nr 97, S. **1090** Nr 13, 55, S. **1508** Nr 100, S. **1568** Nr 26, S. **2036** Nr 14, 89, S. **2127** Nr 84, S. **2224** Nr 67, 87, S. **2736** Nr 32, 86, S. **2829** Nr 30, 73, S. **2866** Nr 19, 36, 43, S. **2965** Nr 73, S. **2975** Nr 22, 76, S. **3078** Nr 30, S. **3214** Nr 88, S. **3253** Nr 57, S. **3267** Nr 54, S. **3283** Nr 56, 99, S. **3693** Nr 60, S. **3775** Nr 22, 36.

Wylosowano następujące 34 serje:

335 419 680 765 1037 1055 1090 1338 1434 1508 1568 1917 2036 2127 2224 2736 2745 2829 2866 2965 2975 3076 3078 3214 3253 3261 3267 3283 3368 3693 3775 3790 4089 4174.

Za zawarte w powyższych 34 serjach numery, tu niewymienione, wypłacone będzie po Koron 300.

Wypłata od dnia 2 stycznia 1922 r.

2% Pożyczka Premjowa m. Brukseli z 1905 r. po Fr. 100.

Ciągnienie z dnia 14 maja 1921 r.

Wygrane:

Po **25,000** Franków S. **147798** N 21.
Po **2,500** Franków S. **149156** N 16.
Po **1,000** Franków S. **30000** N 14.
Po **500** Franków S. **78267** N 10. S. **150441** N 17.
Po **150** Franków S. **5867** N 19, S. **22617** N 11, S. **33075** N 20, S. **41856** N 24, S. **43513** N 11, S. **48685** N 5, S. **59024** N 21, S. **76912** N 4, S. **98633** N 24, S. **105851** N 10, S. **117240** N 13, S. **124892** N 4, S. **131087** N 15, S. **132065** N 8, S. **145131** N 8, 25, S. **149156** N 14, S. **150441** N 10, S. **155748** N 7, S. **155915** N 7.

Wylosowano następujące **145** serji:

54 168 696 2001 5867 6071 6180 6218 6782 7438 7921 8615 9376 12938 15338 15345 15956 16309 16361 16546 16871 17066 17352 17531 19064 19828 22617 24449 24768 26077 26141 26281 26582 27157 27787 29832 30000 32248 32671 33075 33960 34910 36350 36678 36709 38781 39208 39561 40560 41307 41856 43513 44729 48285 48685 49726 50797 52738 56569 57237 58215 59024 60085 60098 61470 63368 63676 65349 65545 70052 74046 74124 75231 75371 75561 76801 76912 78267 80539 80645 83726 84454 84883 87567 91121 91225 92628 96177 97205 97337 97755 98633 100448 100591 100781 101840 103748 105851 105951 107738 110615 112352 114102 114104 115055 117240 118320 118944 119825 120797 120824 122395 124892 125258 126215 126849 128003 131087 132065 134137 136054 137561 141153 141900 143522 143580 144394 145131 147798 148980 149156 149874 150441 154363 155426 155748 155915 156373 156945 157222 158905 162181 164139 165329 165808.

Za zawarte w powyższych 145 serjach numery, tu niewymienione, wypłacone będzie po fr. 110.

Wypłata od 2 stycznia 1922 r.

Nazwa pap. proc.	Nominalna wartość	Wartość kuponu bieżącego od papierów procentowych w fenigach i setnych częściach														
		L I S T O P A D														
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
Papiery państwowe.																
5% Poż. Długoterminowa . .	M. 100	41.66	43.05	44.44	45.83	47.22	48.61	50.—	51.39	52.78	54.17	55.56	56.95	58.34	59.73	61.11
„ „ Krótkotermin. . . .	„ 100	166.66	168.05	169.44	170.83	172.22	173.61	175.—	176.39	177.78	179.17	180.56	181.95	183.34	184.73	186.11
4% „ Premjowa. (Milj.) . .	„ 1000	333.33	344.44	355.55	366.66	377.77	388.89	400.—	411.11	422.22	433.33	444.44	455.55	466.66	477.77	488.89
4% Bilety Skarbowe. . . .	„ 1000	—	11.11	22.22	33.33	44.44	55.55	66.66	77.77	88.89	100.—	111.11	122.22	133.33	144.44	155.55
Obligacje.																
6% Poż. m. s. Warsz. z 1915/6 .	R. 100	108.—	111.60	115.20	118.80	122.40	126.—	129.60	133.20	136.80	140.40	144.—	147.60	151.20	154.80	158.40
5½% „ „ „ .	„ 100	99.—	102.30	105.60	108.90	112.20	115.50	118.80	122.10	125.40	128.70	132.—	135.30	138.60	141.90	145.20
6% „ „ „ z 1917 r. .	M. 100	200.—	201.66	203.33	205.—	206.66	208.33	210.—	211.66	213.33	215.—	216.66	218.33	220.—	221.66	223.33
5% Warsz. Poż. Przezorn. z 1920 r.	„ 100	81.—	83.70	86.40	89.10	91.80	94.50	97.20	99.90	102.60	105 30	108.—	110.70	113.40	116.10	118.80
4½% „ „ „ (kanaliz.) .	R. 100	41.31	43.74	46.17	48.60	51.03	53.46	55.89	58.32	60.75	63.18	65.61	68.04	70.47	72.90	75.33
5% B-ku Ziemiańskiego . . .	M. 100	37.50	38.75	40.—	41.25	42.50	43.75	45.—	46.25	47.50	48.75	50.—	51.25	52.50	53.75	55.—
Listy zastawne.																
4½% Ziemskie	R. 100	313.47	315.90	318.33	320.76	323.19	325.62	328.05	330.48	332.91	335.34	337.77	340.20	342.63	345.06	347.49
„ &	M. 100	145.12	146.25	147.37	148.50	149.62	150.75	151.87	153.—	154.12	155.25	156.37	157 50	158.62	159.75	160.87
4% &	R. 100	278.64	280.80	282.96	285.12	287.28	289.44	291.60	293.76	295.92	298.08	300.24	302.40	304.56	306.72	308.88
5% m. Warszawy, Płocka i Siedlec	„ 100	81.—	83.70	86.40	89.10	91.80	94.50	97.20	99.90	102.60	105.30	108.—	110.70	113.40	116.10	118.80
4½% m. Warszawy	„ 100	72.90	75.33	77.76	80.19	82.62	85.05	87.48	89.91	92.34	94.77	97.20	99.63	102.06	104.49	106.92
5% m. Łodzi	„ 100	—	2.70	5.40	8.10	10.80	13.50	16.20	18.90	21.60	24.30	27.—	29.70	32.40	35.10	37.80
4½% „ &	„ 100	—	2.43	4.86	7.29	9.72	12.15	14.58	17.01	19.44	21.87	24.30	26.73	29.16	31.59	34.02
5% „ Częstochowy . . .	„ 100	205.20	207.90	210.60	213.30	216.—	218.70	221.40	224.10	226.80	229.50	232.20	234.90	237.60	240.30	243.—
„ „ Kalisza.	„ 100	162.—	164.70	167.40	170.10	172.80	175.50	178.20	180.90	183.60	186.30	189.—	191.70	194.40	197.10	199.80
„ „ Kielc i Suwałk . .	„ 100	288.90	291.60	294.30	297.—	299.70	302.40	305.10	307.80	310.50	313.20	315.90	318.60	321.30	324.—	326.70
„ „ Lublina i Radomia . .	„ 100	324.—	326.70	329.40	332.10	334.80	337.50	340.20	342.90	345.60	348.30	351.—	353.70	356.40	359.10	361.80
„ „ &	M. 100	150.—	151.25	152.50	153.75	155.—	156.25	157.50	158.75	160.—	161.25	162.50	163.75	165.—	166.25	167.50
„ „ Łomży	R. 100	286.20	288.90	291.10	294.30	297.—	299.70	302.40	305.10	307.80	310.50	313.20	315.90	318.60	321.30	324.—
„ „ Piotrkowa	„ 100	245.70	248.40	251.10	253.80	256.50	259.20	261.90	264.60	267.30	270.—	272.70	275.40	278.10	280.80	283.50
6% B-ku Kr. Hipoteczn. . . .	M. 100	180.—	181.50	183.—	184.50	186.—	187.50	189.—	190.50	192.—	193 50	195.—	196.50	198.—	199.50	201.—

RUCH KURSÓW GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

za czas od 10 października do 24 października 1921 r. włącznie

Kursy przeciętne: tranzakcyjne lub między kursami „żądano“ i „poszukiwano“.

Objaśnienie: nieurzędowe — n.

I. Papiery procentowe.

(Wartość nominalna rb. 100 = mk. 216).

	Kupon płatny	10/10	24/10	najniższy	najwyższy
Obligacje.					
6% Poż. m. st. Warszawy z 1915/16 r.	1/4-1/1	—	250	250	252
5½% Poż. m. st. Warszawy	&	—	—	—	—
6% Poż. m. st. Warszawy z 1917 r. (Mk. 100)	1/1-1/7	115	115½	114½	115½
5% Warsz. Poż. Przezor. 1920 r.	1/4-1/10	—	—	—	—
4½% Poż. m. st. Warszawy (kanalizacyjna)	14/1-14/7	—	—	—	—
5% Banku Ziemiańskiego	1/4-1/10	—	—	—	—
Listy Zastawne					
4½% Ziemskie	22/6-22/12	253¼	255½	251	256
4½% „ (Mk. 100)	&	—	—	82¾	86
4% „	&	—	—	—	—
5% m. st. Warszawy	1/4-1/10	424¾	416½	417	424
4½% „ „ „	&	—	—	417½	417½
6% B-ku Kred. Hipotecz.	2/1-1/7	—	—	—	—
5% m. Łodzi serji VII.	&	—	—	210	210
4½% „ „ „ VI.	&	—	—	—	—
5% „ Częstochowy	15/2-15/8	—	—	—	—
5% „ Kalisza	1/3-1/9	—	—	—	—
5% „ Kielc	14/1-14/7	—	—	—	—
5% „ Lublina	1/1-1/7	—	—	—	—
5% „ „ (Mk. 100)	&	—	—	—	—
5% „ Łomży	15/1-15/7	—	—	—	—
5% „ Piotrkowa	30/1-30/7	—	—	—	—
5% „ Płocka	1/4-1/10	—	—	—	—
5% „ Radomia	1/1-1/7	—	—	—	—
5% „ Siedlec	1/4-1/10	—	—	—	—
5% „ Suwałk	14/1-14/7	—	—	—	—
4½% Banku Ziemsk. Wileń.	14/1-14/7	—	—	—	—

II. AKCJE.

	31-12 1920 tranzakcje przeciętne lub „żądano“	10/10	24/10	najniższy	najwyższy
Banku Handl. w Warsz.	1630	2200	2187½	2150	2225
„ Dysk. Warszawsk.	2350	—	2642½	2265	2675
„ Zachodniego	1612½	—	1100	1100	1200
„ Handl. w Łodzi	1300	—	—	—	—
„ Kup. Łódzk.	850	—	—	—	—
„ dla Han. i Przem.	1150	—	—	—	—
„ Tow. Spółdz.	2700	—	—	3000	3000
„ Kredytowego	2350	2500	2500	2500	2500
„ Małopolskiego	675	—	—	—	—
„ Zw. Sp. Zarobk.	4200	—	—	2200	2200
„ Zjedn. Ziem. Pol.	1075	—	—	875	925
„ Wschodniego	2150	—	—	—	—
„ Przem. Warsz.	850	—	—	—	—
„ Polsk. Przemysł.		800	—	800	800
„ Ziemskiego Kred.		—	—	650	650
Tow. B. Hantke	45000	—	—	—	—
„ Lilpop, Rau & Loew.	16100	3585	2875	2850	3700
„ K. Rudzki & S-ka	11150	2625	1955	1850	2675
„ Starach Z. Gen.	8900	7315	5240	5100	7450
„ Zakł. Ostrowieckich	60000	6350	4817½	4800	6400
„ Rohn, Ziel. & S-ka	2300	—	—	—	—
„ „Wulkan“	40000	—	—	—	—
„ W. Gostyński & S-ka.	3000	—	—	—	—
„ Konrad Jarn. & S-ka	26000	—	—	—	—
Tow. Zawiercie	21000	—	—	—	—
„ Zakł. Żyrardowskich	16000	70085	52000	52000	70750
„ Ł. J. Borkowski	2312½	1475	1242½	1235	1500
„ Bracia Jabłkowscy	2307½	1500	—	1250	1550
„ Warsz. Poż. na Z. R.	4000	—	—	—	—
„ Fb. Dach. „Pustelnik“	6000	—	—	—	—
„ Bud. i pr. hot. w War.	15000	—	—	—	—
„ Cukr. „Ciechanów“	6500	—	—	—	—
„ „ „Czersk“	10000	—	—	—	—
„ „ „Częstocice“	14000	—	—	—	—
„ „ „Józefów“	20000	—	—	—	—
„ „ „Konstancja“	18000	—	—	—	—
„ „ „Łyszkowice“	10000	—	—	—	—
„ „ „Michałów“	6000	—	—	—	—
„ „ „Ostrowite“	6500	—	—	—	—
„ Warsz. Fabr. Cukru	14133½	25900	21300	20500	27200
„ Fryderyk Puls	—	—	—	—	—
„ Dróg Żel. Podjazd.	1500	—	—	—	—
„ Warsz. Kop. Węgla	55000	24035	19200	18900	24550
„ Gór. Prz. „Saturn“.	75000	—	—	—	—
„ Ub. „Przezorność“	10000	—	—	—	—
„ Warsz. Ub. od Ognia	13000	—	—	—	—
„ „Łazy“ (cement)	12000	—	—	—	—
„ Wysoka“ „	8000	—	—	—	—
„ Firley „	2337½	—	650	650	775
„ Warsz. Handl. i Żeg.	2300	1900	1437½	1425	1925
„ „Pocisk“	2325	1400	1125	1100	1450
„ Pruszk. Elektrowni.	1150	685	550	550	600
„ „Siła i Światło“	—	—	—	725	725
„ Przemysłu Drzewn.	4400	2400	1587½	1525	2400
„ „Nafta Polska“	4700	2925	2385	2215	2950
„ Borman & Szwede	16000	—	—	—	—
„ „Parowóz“	4300	—	—	—	—
„ Kijew. Sch. i S-ka	—	—	—	—	—
„ Polskie Handlowe	—	—	—	—	—
„ Prz. Eksp. Leśny“.	—	—	—	—	—
„ Ortw., Karas i S-ka	6200	—	—	1350	1350

III. Waluty i Dewizy

Kursy z 24 października 1921

	Żądano	Poszukiwano	Dokonane tranzakcje
Ruble carskie 100	—	—	
„ „ 500	—	—	—
„ „dumskie“ 1000.	—	—	—
„ „ 250.	—	—	—
Dolary St.-Zjednoczon.	4000	3850	4050, 4000
„ kanadyjskie.	—	—	—
Franki francuskie	280	270	280
„ belgijskie	—	—	—
„ szwajcarskie	—	—	—
Funty sterl.	—	—	15600
Marki niemieckie	—	—	24,50
Korony austrjackie.	122,50	120	130-122,50 Wiedeń
„ czesko słowackie	41,50	40	42, 41,50 Praga
„ szwedzkie	—	—	—
„ duńskie	—	—	—
„ norweskie	—	—	—
Lei rumuńskie	—	—	—
Liry włoskie	—	—	—
Marki fińskie	—	—	—
Floreny holenderskie	—	—	—

Od Administracji.

Aby uniknąć przerw w otrzymywaniu „Przeglądu Przemysłowo-Handlowego", prosimy o przysłanie prenumeraty za IV kwartal do Administracji, Warszawa, Złota 5, lub przekazem na P.K.O. № *14.65, 24.50.*

Sprostowanie.

W № 12 „Przegl. Przem. Handl." w artykule o Gumowym Przemyśle i Handlu w wierszu 13 od końca wkradł się błąd, który prostujemy. Spółka „Atlas" sprowadza nie lecznicze lecz artykuły *techniczne i chirurgiczne.*

W № 14 „Przegl. Przem. Handl." w artykule „Zdolność eksportowa Polski" w wierszu 3 od góry winno być *świetny artykuł pióra prof. J. Dmochowskiego.*

CENY OGŁOSZEŃ:

1	strona opisowa. .	Mk.	40,000
1	„ zwykła w tekście	„	25,000
1/2	„	„	13,000
1/4	„	„	7,000

I i IV strona o 50% drożej
II i III „ „ 25% „
na I i IV stronie przyjmowane są ogłoszenia tylko całostronicowe.
Prenumerata kwartalnie Marek 500.
Za granicą ceny podwójne.

WYDAWCA: W imieniu Warszawskiej Agencji Wydawniczej „WAW", *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

REDAKTOR: *ALEKSANDER JACKOWSKI.*

DRUK ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH B. WIERZBICKI i S-ka W WARSZAWIE.

